

POZA MIASTEM!
Sowiniec jako nieoficjalne
centrum czechosłowackiej
kultury 1974–1989

Kolekcja prof. Jindřicha Štreita

POZA MIASTEM!

Sowiniec jako nieoficjalne centrum czechosłowackiej kultury 1974–1989

Kolekcja prof. Jindřicha Štreita

Centrum Kultury ZAMEK w Poznaniu
kwiecień-maj 2019
www.ckzamek.pl

Z wielką przyjemnością przyjąłem informację o tym, iż Centrum Kultury ZAMEK w Poznaniu podjęło decyzję o zorganizowaniu wystawy ze zbiorów fotografa Jindřicha Štreita pod tytułem „Poza miastem! Sowiniec jako nieoficjalne centrum czeskosłowackiej kultury 1974–1989”. Wystawa ta stanowi świetną okazję, by polscy miłośnicy sztuki bliżej zaznajomili się z osobą i dziełem znakomitego współczesnego czeskiego artysty. Za to należy się organizatorom uznanie i moje szczere podziękowania.

Jindřicha Štreita można niewątpliwie zaliczyć do szerokiego grona wybitnych czeskich fotografów. To jeden z kontynuatorów Josefa Sudka. To również rzadki przykład integralności ludzkiej i artystycznej.

W centrum zainteresowania sztuki Štreita stoi człowiek. I nie ma przy tym znaczenia, czy chodzi o robotnika z fabryki, rolnika z prowincjonalnej wioski na północy Moraw, Roma czy kaukaskiego górala. Na jego zdjęciach obserwujemy ludzi pospolitych, pozornie zmęczonych życiowym stereotypem i ciężką jednostajną pracą. Jeśli jednak przyjrzymy się zdjęciom uważniej, dostrzeżemy, że pokazywani ludzie często uykają schematom swoich środowisk, są w pewien sposób szczególnie i niepowtarzalni. Artystyczne spojrzenie Štreita pomaga nam odkryć ich skryty wdzięk i oryginalność, znaleźć te hrabalowskie perełki na dnie.

Poza swoją działalnością artystyczną Jindřich Štreit jest również świetnym organizatorem życia artystycznego. Na przełomie lat 70. i 80. na zamku w Sowińcu zorganizował wiele wystaw niezależnych artystów. Ryzykował przy tym prześladowania ze strony reżimu, które go ostatecznie nie ominęły. Został skazany i pozbawiony możliwości praktykowania działalności pedagogicznej. Co więcej, wyrok został rozszerzony o absurdalny zakaz fotografowania. Štreit nigdy nie myślał podporządkować się temu zakazowi. Do dnia dzisiejszego fotografowanie to dla niego żywotna potrzeba a aparat fotograficzny to codzienny przewodnik. Sam to wyraził następującymi słowami:

Sztuka fotografowania ma wiele wspólnego z grą na skrzypcach. Trzeba ćwiczyć każdego dnia, by osiągnąć wirtuozerię, a jeśli odkładamy swój instrument i wracamy do niego tylko co jakiś czas, tracimy iskrę. To jak trening wyczynowego sportowca.

Życzę wszystkim zwiedzającym głębokich artystycznych wrażeń.

IVAN JESTŘÁB

Ambasador Republiki Czeskiej w Polsce

Wystawa „Poza miastem! Sowiniec jako nieoficjalne centrum czechosłowackiej kultury 1974–1989” jest pierwszą tak szeroką i przekrojową prezentacją sztuki czechosłowackiej, którą mamy okazję pokazywać w Centrum Kultury ZAMEK. Jest to zarazem prezentacja niezwykle bogatej kolekcji gromadzonej przez wiele lat przez profesora Jindřicha Štreita i jednocześnie zapis ciekawych, ale przede wszystkim trudnych czasów, w których przyszło żyć artystom ówczesnej Czechosłowacji, a które zamyka – tak wyraźnie zaznaczony na wystawie – rok 1989. Był to dla nas – Czechów, Słowaków, Polaków i innych mieszkańców dawnego bloku komunistycznego – rok niezwykle ważnego przełomu demokratycznego. Skończyła się bardzo trudna epoka, zaczęło zaś również niełatwe, ale pełne nadziei i szans, kształtowanie nowych, demokratycznych porządków.

Wystawa jest okazją do przyjrzenia się bardzo ciekawemu zjawisku niezależnej czeskiej kultury i sztuki – funkcjonującej poza oficjalnym nurtem w stworzonym przez profesora Štreita ośrodku, jakim był Sowiniec. Jednocześnie pozwala zaobserwować wielość tematów podejmowanych przez artystów i różnorodność postaw artystycznych obecnych w tym środowisku.

Wystawie tej towarzyszy refleksja nad wspólnotą naszych – czeskich i polskich – powojennych dziejów oraz nad podobieństwami łączącymi losy artystów po obu stronach naszej południowej granicy, widocznymi w ich postawach artystycznych oraz w stylistyce ich prac.

Ta bardzo ciekawa prezentacja jest dla nas punktem wyjścia do refleksji nad wagą przełomu roku 1989, którego 30. rocznicę obchodzimy w tym roku. Zachęca nas również do zastanowienia się nad fenomenem kultury czeskiej, która w Polsce budzi dużo pozytywnych emocji i stałe zainteresowanie. Okazją do rozmowy i zgłębienia tych tematów będzie bogaty program towarzyszący wystawie.

Pragnę złożyć podziękowania za możliwość prezentacji tego niezwykle ciekawego zbioru Panu profesorowi Jindřichowi Štreitowi, który przez lata konsekwentnie i odważnie budował ośrodek niezależnej kultury w Sowińcu i – co za tym idzie – prezentowaną kolekcję.

Bardzo dziękuję Pani kurator Štěpánce Bielešovej za świetną współpracę przy realizacji wystawy.

Pragnę złożyć podziękowania na ręce Jego Ekscelencji Ambasadora Republiki Czeskiej w Polsce, Pana Ivana Jestřába, za objęcie wystawy Patronatem Honorowym.

Na koniec pragnę podziękować Pani Taťjanie Langáškovéj, Dyrektor Czeskiego Centrum w Warszawie i Pani Renacie Mataczyńskiej, Konsulowi Honorowemu Republiki Czeskiej w Poznaniu za inicjatywę i ogromną pomoc w realizacji tego projektu.

ANNA HRYNIEWIECKA

Dyrektor Centrum Kultury ZAMEK w Poznaniu

ŠTĚPÁNKA BIELESZOVÁ, kuratorka

POZA MIASTEM!

Sowiniec jako nieoficjalne centrum czechosłowackiej kultury 1974–1989

Kolekcja prof. Jindřicha Štreita

Projekt „Poza miastem! Sowiniec jako nieoficjalne centrum czechosłowackiej kultury 1974–1989” jest ważnym przyczynkiem do dyskusji o niereżimowej sztuce i kulturze we wschodniej i środkowej Europie w czasie tzw. ery sowieckiej. Głównym celem projektu jest dokumentacja awangardowej twórczości artystów niewygodnych dla ówczesnego komunistycznego reżimu oraz ekspozycji, które odbywały się półlegalnie poza głównym centrum władzy, w małej morawskiej wiosce Sowiniec w Czechach – miejscu, które stało się ważnym ośrodkiem nieoficjalnej czechosłowackiej kultury. To właśnie tam w czasach wszechobecnego politycznego ucisku i komunistycznej cenzury fotograf, kurator i dyspozytor gospodarstwa państwowego Jindřich Štreit (ur. 1946) założył małą, skromną galerię. Jej działalność skupiała się na wspieraniu eksperymentalnej i konceptualnej sztuki autorów traktowanych z niechęcią przez oficjalne władze. Działania podejmowane w galerii niejednokrotnie objęte były obserwacją państwowej policji, ponieważ postrzegano je jako społeczno-polityczną konfrontację z panującym reżimem totalitarnym. Zasięg i systematyczność wydarzeń kulturalnych organizowanych przez Štreita w Sowińcu mogą się wydawać znikome w porównaniu z działalnością Galerii Krzywe Koło w Warszawie czy Galerii Krzysztofora w Krakowie w latach 50. i 60. XX wieku, czy też z przedsięwzięciami, jakie podejmował György Galántai w kaplicy w Balatonboglárze na Węgrzech w latach 70., czy z aktywnością słowackich konceptualistów i performerów Alexa Mlynárčika i Jany Želibskéj w latach 80. XX wieku. W kontekście czechosłowackim intensywność i zakres działań kulturalnych organizowanych przez Štreita w Sowińcu należy porównać z tym, co robili Zdeňek i Jiří Hůlowie w Galerii H w Kostelcu nad Czarnymi Lasami w latach 80., długoterminową wystawą i cyklami wykładów w Teatrze w Nerudovce czy w Instytucie Chemii Makromolekularnej Akademii Nauk Republiki Czeskiej w latach 70. minionego wieku. Jeśli zaś chodzi o treść i znaczenie działań podejmowanych przez Štreita, należy sytuować je wśród przedsięwzięć takich jak artystyczne sympozjum Mutěnice (1983), wystawy w Chmielnicach (1989) czy „Konfrontacje” – cykl nieoficjalnych wystaw, które realizowane były przeważnie w prywatnych studiach praskich artystów (Jiříego Valenty, Aleša Veselého czy Jiříego Davida) od końca lat 50. do końca lat 80. minionego stulecia.

W latach 1974–1989 Štreit zorganizował ponad sześćdziesiąt monograficznych i zbiorowych pokazów, na które złożyły się prace niewygodnych dla ówczesnego reżimu artystów¹. Wystawy były okazją do spotkań i dyskusji z autorami, teoretykami sztuki czy przedstawicielami innych dziedzin sztuki – muzykami takimi jak Jiří Dědeček, Jiří Stivín i Jan Vodňanský czy ludźmi teatru. W Sowińcu bowiem swoje spektakle pokazywały HaDivadlo Břetislava Rychlíka, Nedivadlo Ivana Vyskočila, Divadlo Jára Cimrmana czy słowacki Divadlo Gunagu. Podczas wystawy Věry Říčařovéj i Františka Vítka pokazano legendarne już przedstawienie zatytułowane „Piškanderdulá”. Każde z działań, które odbywało się pod nadzorem policji państwowej, było postrzegane nie tylko jako akt artystyczny, ale przede wszystkim jako społeczno-polityczna konfrontacja z reżimem.

¹ Po 1990 roku Štreit nadal organizował akcje kulturalne i wystawy w Morawskim Berounie i w Bruntálu oraz obecnie na Zamku Sowiniec.

Bogaty zbiór fotografii dokumentujących działalność kulturalną, ale przede wszystkim gromadzona przez lata kolekcja dzieł stanowi wyjątkowy zapis rozwoju czechosłowackiej sztuki nieoficjalnej i półoficjalnej, obejmującej okres od lat 60. XX wieku do czasów obecnych. Powstanie tej kolekcji zawdzięczamy przede wszystkim prowadzonej od 1974 roku działalności Štreita, który nie tylko realizował projekty wystawiennicze, ale również systematycznie gromadził pokazywane prace. Do najważniejszych dzieł w kolekcji należą bez wątpienia prace czołowych czeskich twórców, takich jak: Václav Boštík, Vladimír Boudník, Mikuláš Medek, Bohuslav Reynek, Adriena Šimotová, Stanislav Kolíbal, Karel Malich, Karel Nepraš, Jiří Kolář, Zdeněk Sýkora, Milan Grygar, Vladimír Janoušek, Věra Janoušková, Jiří John, Jiří Valoch, Stanislav Zippe, Olbram Zoubek, Jan Zrzavý, jak również autorów słowackich, takich jak: Juraj Bartusz, Rudolf Fila, Daniel Fischer, Jozef Jankovič, Július Koller, Otis Laubert, Juraj Lipták, Juraj Meliš, Marián Mudroch, Peter Rónai, Rudolf Sikora, Dezider Tóth oraz wielu innych.

Z uwagi na zakres, treść i znaczenie tej kolekcji drzemie w niej ogromny potencjał. Jest ona żywym pomnikiem kultury ukazującym społeczno-historyczne uwarunkowania tamtych czasów, jak również funkcjonowanie nieoficjalnej sztuki w latach 70. i 80. Zarówno kolekcję, jak i działania, które doprowadziły do jej powstania, należy postrzegać jako przejaw twórczych i organizacyjnych umiejętności Jindřicha Štreita. Podobnie jak inni niewygodni artyści i intelektualiści tamtych czasów, zapłacił on więzieniem za swoją polityczną postawę i działalność artystyczną.

ŠTĚPÁNKA BIELESZOVÁ, kurátorka

Z MĚSTA VEN!

Sovinec jako centrum neoficiální česko-slovenské kultury 1974–1989

Sbírka prof. Jindřicha Štreita

Projekt „Z města ven! Sovinec jako centrum neoficiální česko-slovenské kultury 1974–1989“ je závažným příspěvkem do diskuse o neoficiálním umění a kultuře ve východní a střední Evropě v období tzv. sovětské éry. Zaměřuje se na dokumentaci progresivní tvorby a výstavní činnost výtvarníků nepohodlných pro tehdejší komunistický režim, která se pololegálně rozvíjela mimo hlavní centra tehdejší moci v malé moravské obci Sovinec v České republice, která se stala významným místem česko-slovenské neoficiální kultury. Zde v období všeobecného politického útlaku a komunistické cenzury založil fotograf, kurátor a dispečer státního statku Jindřich Štreit (*1946) malou soukromou galerii, která se systematicky zaměřovala na podporu experimentálního a konceptuálního umění od autorů, kteří stěží nacházeli možnosti vystavovat v oficiálních galeriích. Řada z akcí se odehrávala za dozoru státní policie a byla chápána jako společensko-politická konfrontace s všeobecně panujícím totalitním režimem. Šíři a systematičnost kulturních aktivit pořádaných Štreitem na Sovinci lze okrajově srovnat například s aktivitami polské galerie „Křivé kolo“ ve Varšavě či „Galerie Krzysztofory“ v Krakově v 50. a 60. letech 20. století nebo ateliéru György Galántaie v kapli v Balatonbogláru v Maďarsku v 70. letech 20. století či aktivitami slovenských konceptualistů a performerů Alexe Mlynářčika a Jany Želibské v 80. letech 20. století. V československém kontextu pak lze šíři a systematičnost kulturních aktivit pořádaných Štreitem na Sovinci srovnat například s aktivitami Zdeňka a Jiřího Hůlových v Galerii H v Kostelci nad Černými lesy v osmdesátých letech dvacátého století nebo s dlouhodobou výstavní a přednáškovou činností v Divadle v Nerudovce či v Ústavu makromolekulární chemie AV ČR v sedmdesátých a osmdesátých letech minulého století. Obsahem a významem pak lze Štreitovy aktivity srovnat s akcemi, jako byly např. výtvarné symposium Mutěnice (1983), výstavy na Chmelnici (1989), ale především pak s rozsáhlým cyklem několika neoficiálních výstav Konfrontace, které se uskutečnily převážně v soukromých ateliérech pražských umělců (Jiřího Valenty, Aleše Veselého či Jiřího Davida) od konce padesátých do konce osmdesátých let minulého století.

V letech 1974–1989 připravil Štreit na Sovinci na šest desítek monografických i skupinových přehlídek z privátní tvorby řady nežádoucích výtvarníků. Výstavy doprovázely besedy s autory a výtvarnými teoretiky, hudební a divadelní představení. Ve sledovaném období zde vystoupili např. hudebníci Jiří Dědeček, Jiří Stivín či Jan Vodňanský. Představily se např. divadelní soubory HaDivadlo Břetislava Rychlíka, Nedivadlo Ivana Vyskočila, Divadlo Jára Cimrmana či slovenské Divadlo Gunagu. Při výstavě objektů Věry Říčařové a Františka Vítka bylo odehráno i legendární představení Piškanderdulá. Každá z akcí, která se samozřejmě odehrávala za dozoru státní policie a v období všeobecného politického útlaku a cenzury, byla chápána nejen jako umělecký akt, ale především jako demonstrace potlačovaných demokratických hodnot koncentrovaných v umění.

¹ Od roku 1990 Štreit pokračoval v organizování kulturních akcí a výstav v Moravském Berouně a v Bruntále a v současnosti na hradě Sovinec.

Fotodokumentace kulturních aktivit, ale především za leta nashromážděný fond uměleckých děl, dokumentuje vývoj československého neoficiálního a polooficiálního umění od šedesátých let minulého století do nedávné současnosti. Fond se z velké části utvářel jak v souvislosti s výstavami pořádanými Štreitem na Sovinci od roku 1974, tak systematickým sběrem, který Štreit prováděl paralelně s výstavními projekty ve stejné době. K nejvýznamnějším pak náleží bezesporu díla špičkových českých autorů, jako či jsou např. Václav Boštík, Vladimír Boudník, Mikuláš Medek, Bohuslav Reynek, Adriena Šimotová, Stanislav Kolíbal, Karel Malich, Karel Nepraš, Jiří Kolář, Zdeněk Sýkora, Milan Grygar, Vladimír Janoušek, Věra Janoušková, Jiří John, Jiří Valoch, Stanislav Zippe, Olbram Zoubek, Jan Zrzavý, nebo i autorů slovenských: Juraj Bartusz, Rudolf Fila, Daniel Fischer, Jozef Jankovič, Július Koller, Otis Laubert, Juraj Lipták, Juraj Meliš, Marián Mudroch, Peter Rónai, Rudolf Sikora, Dezider Tóth a a řady dalších.

Fond lze dnes již pro svůj rozsah, obsah a význam označit za latentní movitou kulturní památku, podávající doklad o dobových společensko-historických podmínkách a situaci v neoficiálním uměleckém provozu sedmdesátých a osmdesátých let minulého století. V dobovém kontextu lze nejen fond, ale i další činnosti s jeho vznikem spojené, chápat jako mimořádný projev tvůrčích a organizačních schopností člověka, fotografa a kurátora Jindřicha Štreita, který byl, jako další nepohodlní umělci a intelektuálové své doby, za své politické postoje a uměleckou tvorbu vězněn.

ŠTĚPÁNKA BIELESZOVÁ, curator

OUT OF THE CITY!

Sovinec as an Unofficial Centre of Czechoslovakian Culture 1974–1989

Collection of Professor Jindřich Štreit

“Out of the City! Sovinec as an Unofficial Centre of Czechoslovakian 1974–1989” makes a significant contribution to the debate on art and culture beyond the regime-steered mainstream in Eastern and Central Europe during the so-called Soviet era. The main goal of the project is to document the avant-garde oeuvre of artists whom the communist regime considered inconvenient or undesirable, as well as the exhibitions held semi-legally outside the main seat of power, in a small village Sovinec in Moravian district, a place which became a major centre of unofficial, Czechoslovakian culture. It was there that in times of ubiquitous political oppression and communist censorship Jindřich Štreit (born 1946), photographer, curator and dispatch controller at a state farm established a small, modest gallery. Its activities centred around supporting experimental and conceptual art of those artists upon whom the authorities looked with some reluctance. Things that were taking place at the gallery were often subject to surveillance of the state police, since they allegedly constituted social and political confrontation with the totalitarian regime. The range and systematicity of cultural events organized by Štreit in Sovinec may seem negligible compared with what Krzywe Koło Gallery or Krzysztofory Gallery did respectively in Warsaw and Cracow in the 1950s and 1960s, undertakings of György Galántaie at the Balatonboglár chapel in Hungary in the 1970s, or the 1980s work of Alex Mlynárčik and Jana Želibská, Slovak conceptualists and performance artists. In the local Czechoslovakian context, the intensity and scope of cultural activities promoted by Štreit in Sovinec should be seen on a par with the achievement of Zdeňek and Jiří Hůla’s Gallery H in Kostelec nad Černými lesy in the 1980s, or with the long-running exhibition at the Nerudovka Theatre and the lecture series at the Institute of Macromolecular Chemistry, Czech Academy of Sciences, in the 1970s. As for the content and significance of Štreit’s efforts, they should be included among such undertakings as the art symposium Mutěnice (1983), the exhibitions at Chmelnice (1989), or “Confrontations”, a series of unofficial shows held largely in the private studios of Prague artists (Jiří Valenta, Aleš Veselý or Jiří David) from late 1950s to late 1980s.

From 1974 to 1989, Štreit organized in excess of 60 solo and collective shows which introduced audiences to works by those artists whom the then regime found inconvenient. The exhibitions provided opportunity for meetings with the authors, art theorists or representatives of other disciplines of art: musicians such as Jiří Dědeček, Jiří Stivín and Jan Vodňanský or people of the theatre world. After all, Sovinec also became a venue of performances by Břetislav Rychlík’s HaDivadlo, Ivan Vyskočil’s Nedivadlo, Jára Cimrman’s Divadlo or Divadlo Gunagu from Slovakia. During the exhibition of the object created by Věra Říčařova and František Víték, viewers partook in what is now a legendary piece entitled “Piškanderdulá”. Each project taking place with the state police in more or less obvious attendance was not only an artistic act, but amounted to a social and political confrontation with the regime.

¹ After 1990, Štreit continued organizing cultural undertakings and exhibitions in Moravský Beroun and in Bruntál and in the present on Castle Sovinec.

The abundant archive of photographs which document cultural activity at the time and—even more importantly—the collection of art gathered over the years, constitute an exceptional record of the development of unofficial and semi-official art in Czechoslovakia, as it spans a period from the 1960s to the present day. The fact that the collection exists should be credited to Štreit's bold endeavours, given that next to exhibition projects he consistently amassed the works displayed there. The most important pieces in the collection comprise works of the leading Czech artists, such as Václav Boštík, Vladimír Boudník, Mikuláš Medek, Bohuslav Reynek, Adriena Šimotová, Stanislav Kolíbal, Karel Malich, Karel Nepraš, Jiří Kolář, Zdeněk Sýkora, Milan Grygar, Vladimír Janoušek, Věra Janoušková, Jiří John, Jiří Valoch, Stanislav Zippe, Olbram Zoubek, Jan Zrzavý, as well as Slovak artists: Juraj Bartusz, Rudolf Fila, Daniel Fischer, Jozef Jankovič, Július Koller, Otis Laubert, Juraj Lipták, Juraj Meliš, Marián Mudroch, Peter Rónai, Rudolf Sikora, Dezider Tóth and many others.

In view of the scope, content, and significance of the collection, its potential cannot be underestimated; it is a living cultural monument, a treasure trove which offers insights into the social and historical circumstances of the period and illustrates the functioning of unofficial art in the 1970s and 1980s. The collection as well as the efforts thanks to which it came into being evidently attest to the great creative and organizational skill that Jindřich Štreit displayed. It should be noted that just as other inconvenient artists and intellectuals of that time, Štreit ultimately paid with a prison sentence for his political stance and artistic activity.

Czeska groteska

—

Prywatne media

—

Czesko-słowacka nostalgia

—

Sfera snu

—

Eksperyment, koncept, gest

—

Żeński pierwiastek

—

CZESKA GROTESKA



W okresie tzw. normalizacji budynek dawnej szkoły w Sowińcu, w którym mieszkali państwo Štreitowie, stał się schronieniem dla wielu niemile widzianych przez reżim, działających w nieoficjalnym obiegu artystów. Od 1974 roku Štreit organizował tam nieformalne wystawy, koncerty, przedstawienia teatralne. Sowiniec stał się miejscem spotkań niezależnych artystów z całej republiki, a każdy wernisaż był manifestacją skierowaną przeciwko totalitarnemu reżimowi. Łącznie w latach 1974–1989 dzięki Štreitowi odbyło się tam 67 wystaw indywidualnych i zbiorowych prezentujących dokonania ponad 100 twórców. Z końcem lat 60. oraz w kolejnej dekadzie wielu artystów działających na obrzeżach głównego nurtu społecznego uciekało przed ponurą rzeczywistością w humor, groteskę i post-dadaistyczny gest. Na podłożu nowej figuracji, przemysłów egzystencjalnych i absurdałności tamtych czasów zrodził się nowy wariant groteskowości, zwany „czeską groteską”. Twórczość w początkowym zamyśle humorystyczna przeszła radykalną przemianę i we wczesnych latach 70., w okresie normalizacji, nabrała społecznego sceptycyzmu i ironicznego grymasu, odzwierciedlając wypaczoną rzeczywistość socjalistycznej Czechosłowacji. Czeski teoretyk Josef Kroutvor opisał ten kulturalny fenomen w swoim „Manifestie czeskiej groteski”:

Co to jest groteska? Niestabilna hiperbola, która krytyczny stan rzeczy zmienia w anegdotyczny wypadek. Człowiek myśli jedno, a jednocześnie czyni coś całkiem odmiennego. Co innego mówi, co innego robi, a równocześnie co innego o tym wszystkim myśli. To jest zasada groteski i taki jest czas. Żyjemy poza historycznym kontekstem, logikę zostawiliśmy z boku, małe historyjki wynagradzają nam wielką historię, groteska jest eposem na opak, groteska jest autentyczną poezją lat siedemdziesiątych¹.

Do najważniejszych artystów tworzących w tym nurcie należeli rzeźbiarze: Karel Nepřaš (1932–2002), który swoje groteskowe pomysły realizował także w rysunku oraz Kurt Gebauer (ur. 1941), malarze: Jiří Sopko (ur. 1942), Václav Bláha (ur. 1949), graficzka Naděžda Plíšková (1934–1999) czy specjalizujący się w ceramice Karel Pauzer (ur. 1936). Spośród twórców nowego pokolenia do nurtu czeskiej groteski zaliczyć należy Vladimíra Kokolię (ur. 1956), autora rozległych cykli rysunkowych z przełomu lat 70. i 80. XX wieku. Wszystkim tym autorom Štreit zorganizował w Sowińcu oddzielne wystawy.

¹ Josef Kroutvor, „Manifest czeskiej groteski”, Betlem [wydany nakładem własnym], Praga 1980.

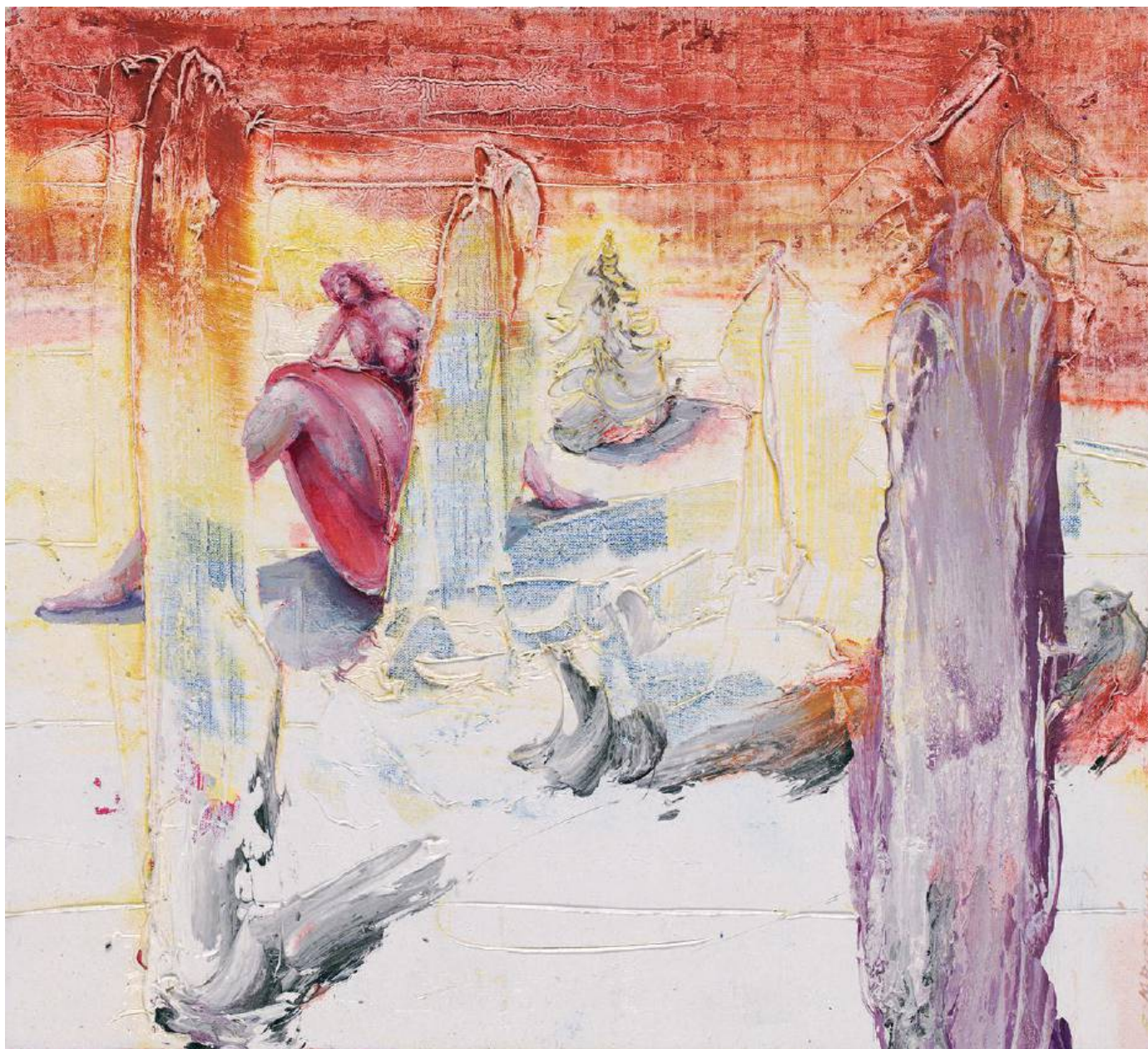




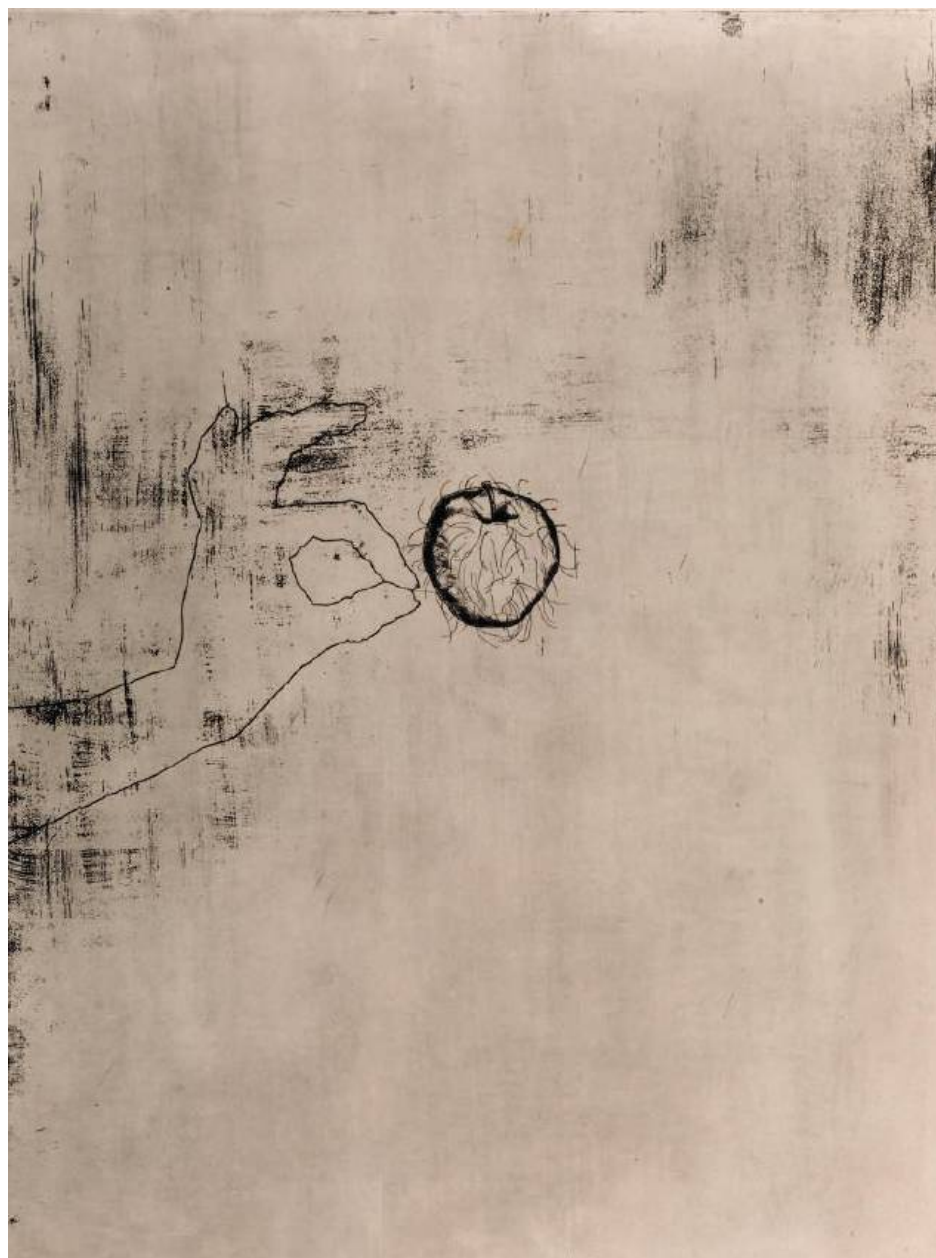
Stanislav Diviš
bez tytulu, 1987
papier, tempera, 940 x 670 mm



Jiří Sopko
bez titulu, 1991
akryl, plótno, 675 x 950 mm



Michael Rittstein
Schronienie / Zagajnik, 1996
akryl, płótno, 500 x 460 mm



Naděžda Plíšková
Małe erotyczne jabłuszko, 1973
akwaforta, papier, 800 x 638 mm



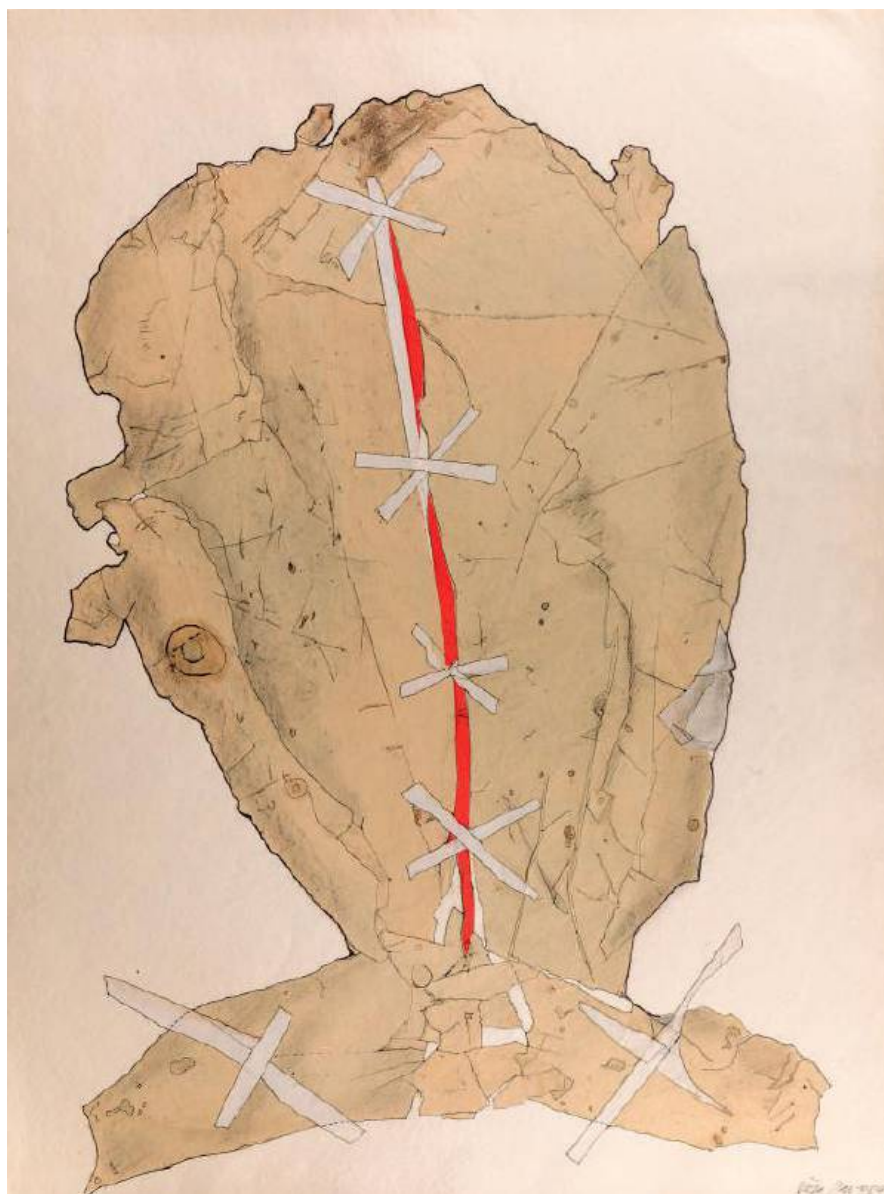
Karel Pauzer
bez tytułu, 1986
akwatinta, papier, 580 x 770 mm



Karel Nepraš
bez tytułu (Głowa), lata 80. XX wieku
metal, laminat, farba, 345 x 200 mm



Vladimír Janoušek
bez titulu (Postać), 1977
tusz, tempera, białko, papier, 514 x 373 mm



Věra Janoušková
Głowa, 1989

koláž, papier, czarny flamaster, 906 x 659 mm



Karel Vratislav Novák
Pochylenie, 2006
tempera, papier, 658 x 495 mm



Václav Bláha
Křížovka, 1989
technika łączona, 1060 x 1425 mm



Hana Purkrábková
bez tytułu, lata 80. XX wieku
szamot (ceramika), 360 x 400 x 700 mm



Kurt Gebauer
bez tytułu, lata 80. XX wieku
laminat, wys. 750 mm

PRYWATNE MEDIA



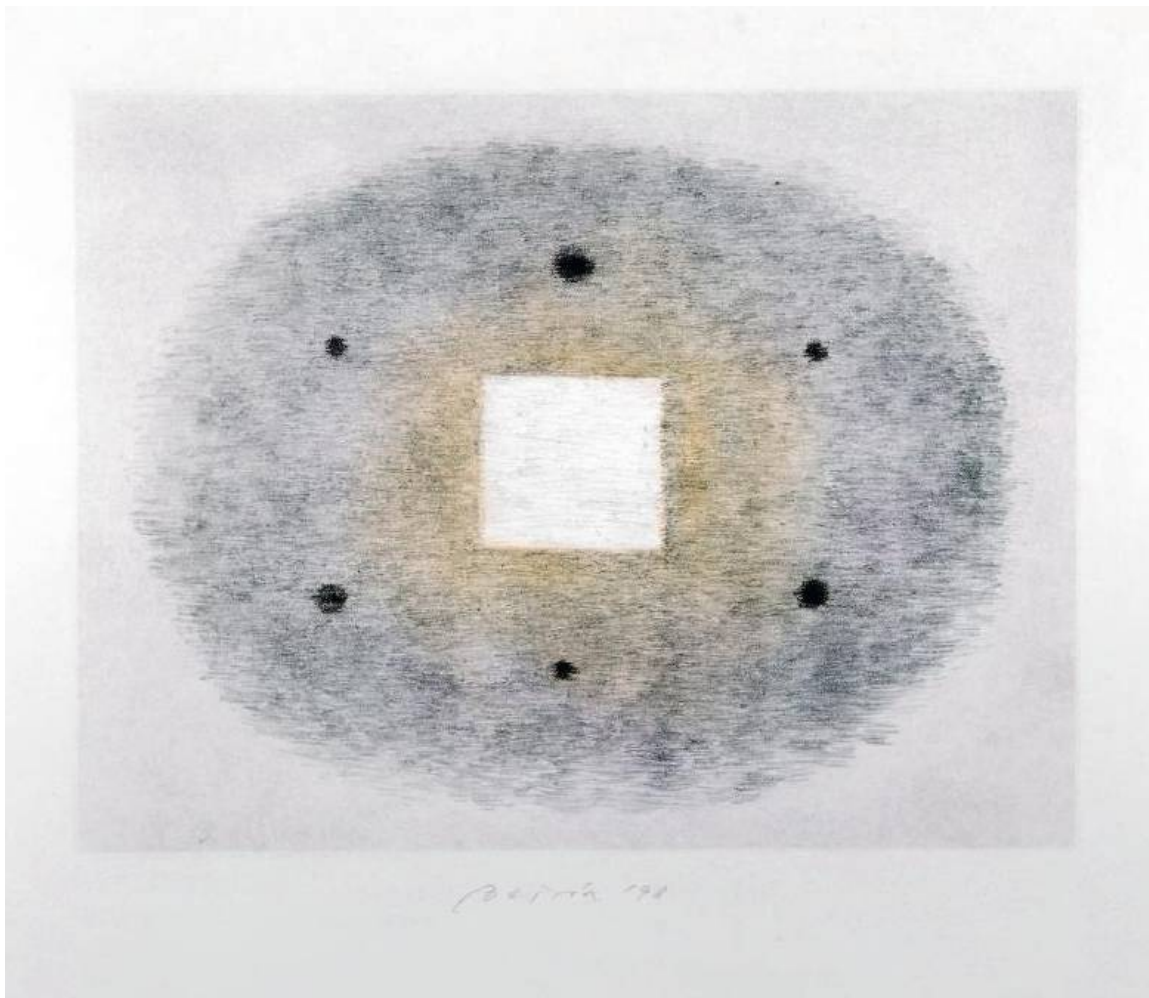
Po roku 1968 wszelka niezależna aktywność kulturalna prowadzona w Czechosłowacji stała się celem działań o charakterze represyjnym. Pojawiła się cenzura. Tworzono listy zakazanych książek, niepożądanych artystów, a świeżo ukończone filmy odkładano na półkę lub zamykano w sejfach. Pod koniec 1970 roku powstał Związek Czeskich Artystów Plastyków. Bez rejestracji lub członkostwa w nim artyści nie mieli szans wystawiać, sprzedawać, czy też realizować prac na zlecenie. Zakończyła się działalność innych klubów, ruchów i stowarzyszeń. Na mocy uchwały Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji (KPCz) „stowarzyszenia poza strukturami organizacyjnymi partii” nie miały racji bytu. Przestały ukazywać się profesjonalne czasopisma o sztuce. Zaczęła się normalizacja. Wtedy właśnie podjęto poszukiwania alternatywnych sposobów na przetrwanie i poradzenie sobie z tą sytuacją. Wewnętrzna emigracja, wycofanie czy klauzurowa wręcz izolacja, czasem nawet decyzja, by tworzyć za zamkniętymi drzwiami do zakamarków szuflady. W uwagi na to, że domowe warunki narzucały spore ograniczenia, zaczęto sięgać po prostsze, „skromniejsze” formy wyrazu jak rysunek lub grafika czyli takie, które wykorzystują papier jako medium. Pozwalały one bowiem na natychmiastowy przekaz sytuacji lub myśli i nie wymagały złożonego zaplecza technicznego. Ważne wydarzenia artystyczne odbywały się za zamkniętymi drzwiami prywatnych mieszkań, w studiach artystów czy domkach letniskowych na wsi. Na kierunek i dalsze kształtowanie sceny artystycznej wpływała twórczość silnych, wyrazistych i kompetentnych artystów. Do tego grona zaliczali się przede wszystkim samotnicy, tacy jak Václav Boštík (1913–2005), którego twórczość dążyła zarówno ku mistyce, jak i wiedzy lub Karel Malich (ur. 1924), którego dorobek jest próbą uchwycenia esencji i tajemnicy wszechświata. Wśród twórców starszej generacji znaczącą postacią i inspiracją dla wielu czechosłowackich artystów był poeta i grafik Bohuslav Reynek (1892–1971). Poza działalnością artystyczną wyróżniał się nienaganną moralnie postawą w czasie dyktatury komunistycznej.

W warunkach kulturowej izolacji artyści wzajemnie na siebie oddziaływali, rozpowszechniając między sobą wiedzę pochodzącą z różnych ośrodków działalności twórczej. Zależało im bowiem na tym, by wiedzieć, co dzieje się gdzie indziej – przede wszystkim w Pradze, Bratysławie, Brnie czy Libercu. Czasopisma i katalogi, które udało się pozyskać, wędrowały z rąk do rąk. Okazjonalne druki i wydane własnym sumptem opracowania pożyczano sobie w gronie przyjaciół. Wśród tworzących się w ten sposób społeczności, niewielkich i działających w poufnej atmosferze, powstało kilka ważnych ośrodków, m.in. galeria Štreita w Sowińcu. W 1989 roku, jeszcze przed Aksamitną Rewolucją, Štreitowi udało się zorganizować wystawę rysunków Václava Boštíka¹. Rysunki i grafiki stałe pozostawały w obszarze zainteresowań Štreita, który już wcześniej prezentował twórczość takich artystów jak: Václav Stratil (ur. 1950), Inga Kosková (ur. 1940) czy Petr Jochmann (ur. 1951). W roku 1985 zorganizował kompleksową wystawę „Współczesny rysunek i grafika”².

¹ Václav Boštík, „Rysunki”, Sowiniec 17.6.–22.7.1989.

² Václav Stratil, „Obrazy”, Sowiniec 1975; Inge Kosková, „Obrazy, rysunki”, Sowiniec 1980; Petr Jochmann, „Rysunki”, Sowiniec 1985.

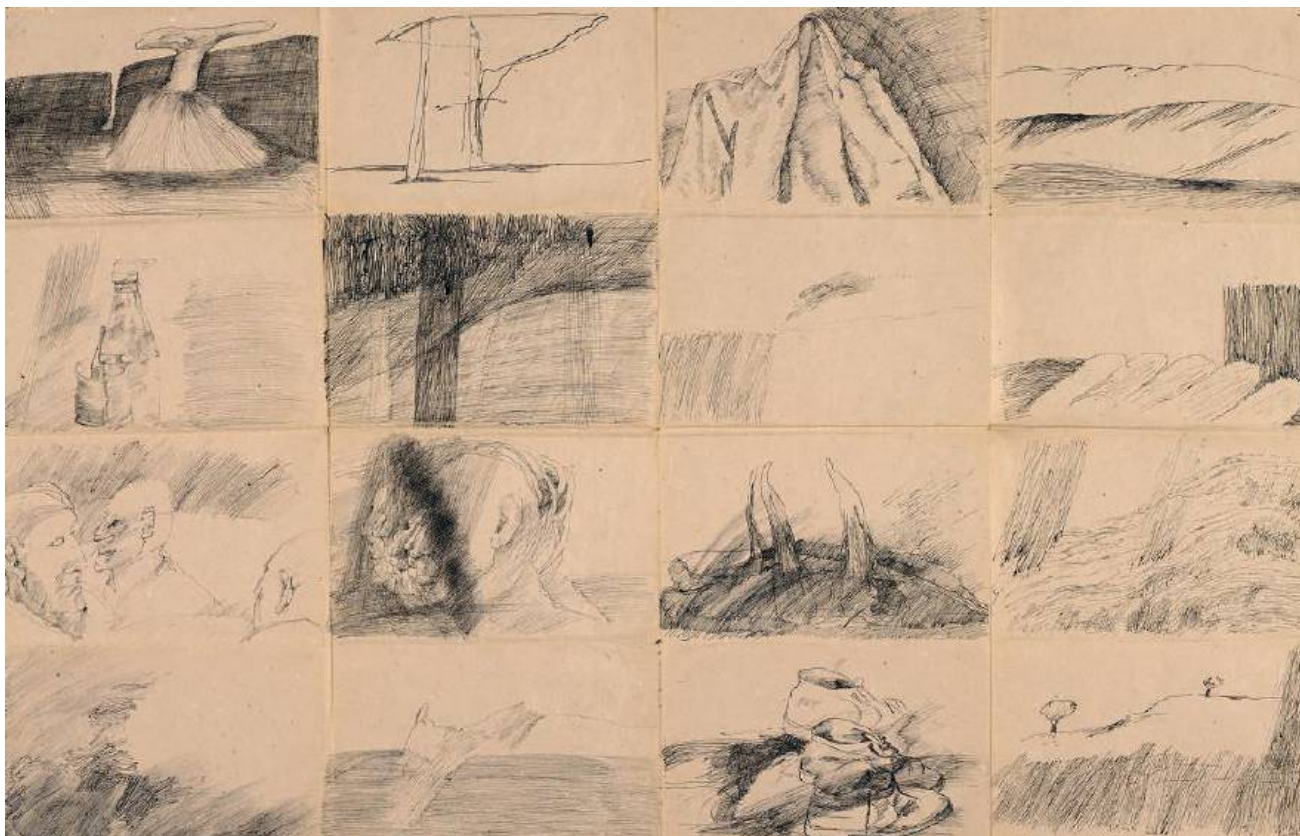




Václav Boštík
bez tytułu, 1998
pastel, kreda, papier, 346 x 495 mm



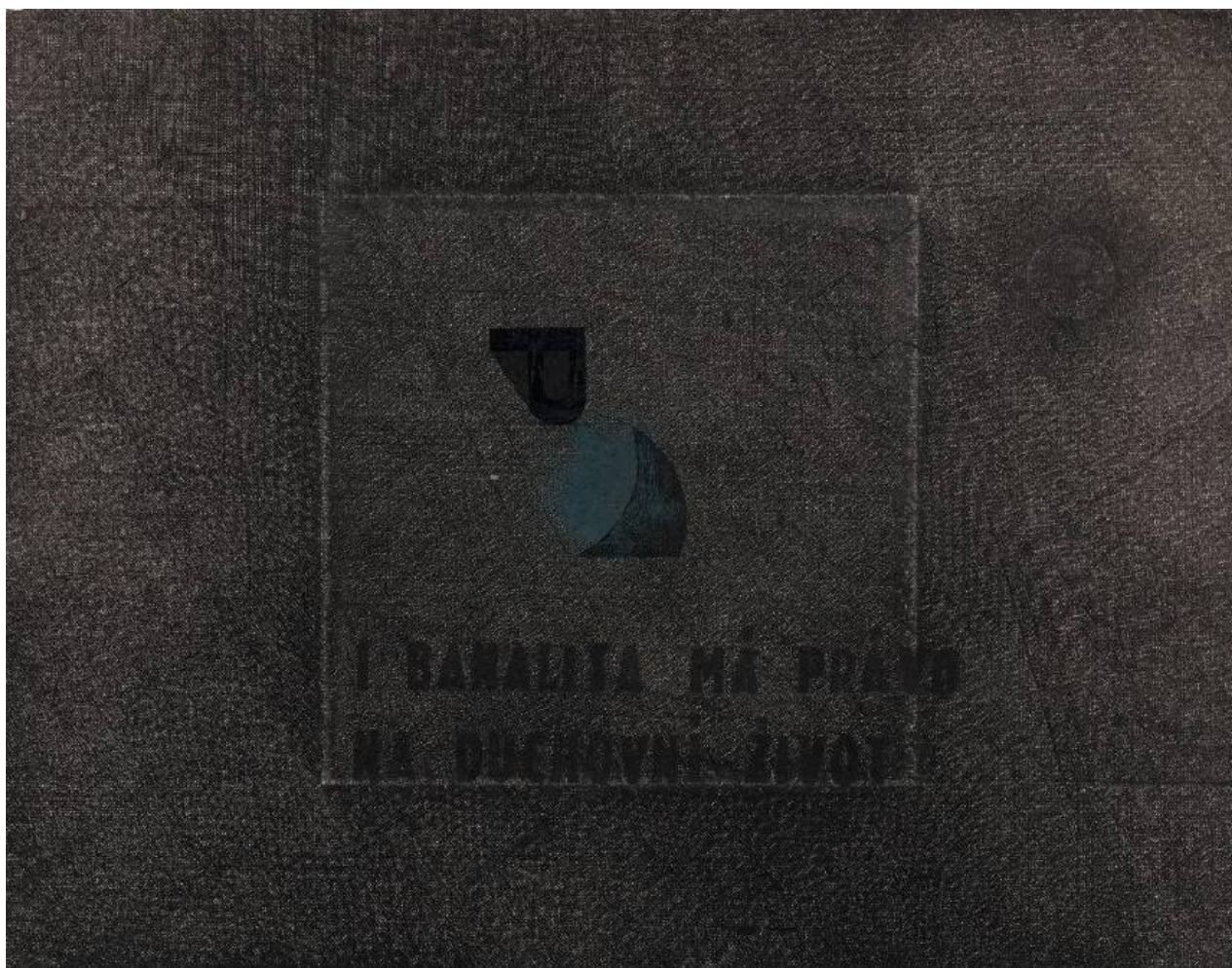
Karel Malich
bez tytułu, 1970
akwaforta, papier, 680 x 520 mm



Petr Jochmann
bez tytułu, 1983
tuszu, papier, 900 x 1400 mm



Vladimír Kokolia
bez tytułu, 1992
tuszu, papier, 426 x 585 mm



Václav Stratil

i banalność ma prawo do życia duchowego, 1987–1990

tusz, papier, 500 x 660 mm



Jiří Lindovský
bez titulu, 1985
kredka, papier, 477 x 603 mm



Bohuslav Reynek

bez tytułu, lata 40. XX wieku

sucha igła, akwaforta, monotypia, papier, 275 x 321 mm



Miroslav Šnajdr
bez tytułu, 2004
sucha igła, monotypia, papier, 414 x 296 mm

CZESKO-SŁOWACKA

NOSTALGIA



Po otrzymaniu w 1982 roku wyroku więzienia w zawieszeniu za znieważanie republiki i głowy państwa (na podstawie zarzutu związanego z udziałem w wystawie „Spotkanie” w Pradze) Štreit wystawiał w mocno ograniczonym zakresie, realizując projekty w małych, alternatywnych przestrzeniach¹. W połowie lat 80. zetknął się ze słowackim fotografem L’ubem Stacho (ur. 1953), który w Bratysławie w swoim mieszkaniu w bloku z wielkiej płyty już od 1983 roku prowadził „domową” galerię dla przyjaciół artystów. Swoje prace pokazywali tam na przykład czescy fotograficy Bohdan Holomíček (ur. 1943), Jan Saudek (ur. 1935), graficzka Alena Kučerová (ur. 1935) czy artysta konceptualny Július Koller (1939–2007). Stacho zaproponował Štreitowi, by wystawił tam swoje fotografie, które na Słowacji były jeszcze nieznane. W rezultacie w 1985 roku w mieszkaniu Stacho odbył się pokaz prac Štreita. W kolejnych latach Stacho i Štreit pozostawali w przyjacielskim kontakcie, a w Sowińcu zaczęła pojawiać się twórczość słowackich autorów, niejednokrotnie w zestawieniu z pracami czeskich artystów. W roku 1986 swoje grafiki pokazał tam Albín Brunovský (1935–1997), a trzy lata później Dezidér Tóth (ur. 1947) wystawił w Sowińcu swoje rysunki, obiekty i instalacje przestrzenne. Szerszy przegląd sztuki słowackiej zaprezentowano jednak dopiero na początku lat 90. podczas wystaw takich artystów jak Jozef Jankovič (1937–2017), Daniel Fischer (ur. 1950), Juraj Meliš (1942–2016), Otis Laubert (ur. 1946) czy Klára i Milan Bočkayowie (ur. 1948). Štreitowi udało się też w końcu zorganizować wielką czesko-słowacką wystawę, ale dopiero w 1991 roku, czyli na rok przed rozpadem Czechosłowacji.

Na wystawie zaprezentowano prace artystów takich jak: Juraj Bartusz (ur. 1933), Václav Bláha, František Dvořák (ur. 1925), Stanislav Kolíbal (ur. 1925), Vladimír Kopecký (ur. 1931), Otis Laubert, Karel Malich, Juraj Meliš, Josef Mžyk (ur. 1944), Karel Nepraš, Jasan Zoubek (ur. 1956) i Olbram Zoubek (1926–2017).

Przez długi czas wystawa ta pozostawała ostatnim znaczącym przedsięwzięciem, w którym wspólnie brali udział czescy i słowaccy artyści. Po 1992 roku Czechy i Słowacja stały się samodzielnymi państwami, które konsekwentnie się od siebie oddalały. Z tej perspektywy widać, że wypracowana przez Štreita koncepcja czechosłowackich wystaw była wielce postępową, a dzisiejsze pokolenie kuratorów stara się do niej nawiązać.

¹ W 1983 roku wystawiał na przykład w salce klubowej ROH (Rewolucyjnego Ruchu Związków Zawodowych) przy zakładach Metra Blansko, a w 1984 roku w zakładzie psychiatrycznym w Kromieryżu.



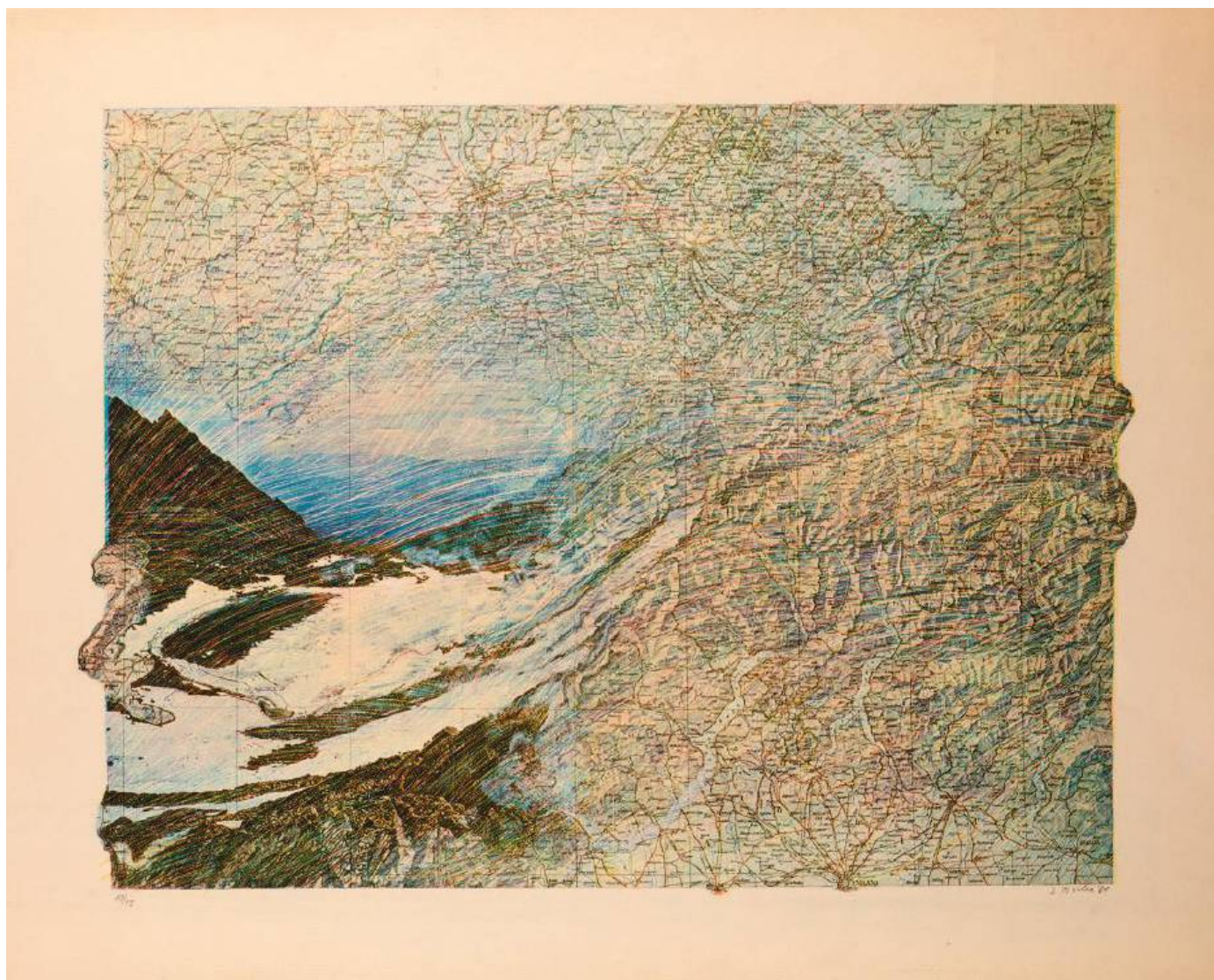


Rudolf Sikora
z cyklu: *Przekroje przyrodnicze*, 1976
druk offsetowy, papier, 595 x 778 mm

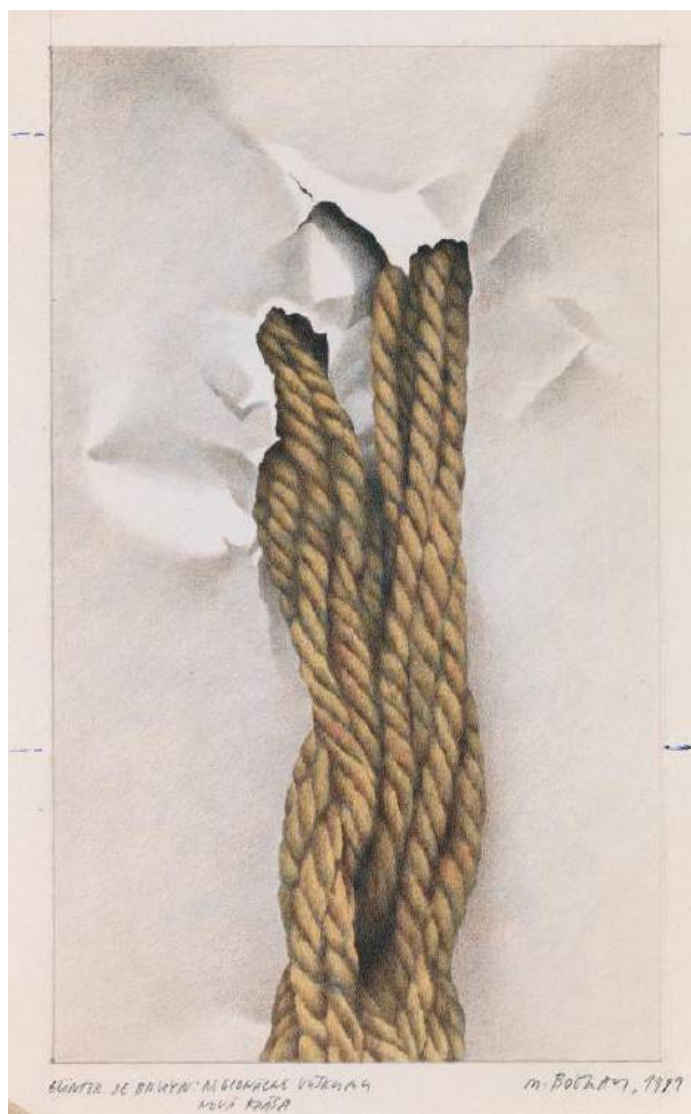


Klára Bočayová
Anioł, 1992

technika łączona, papier, 490 x 332 mm



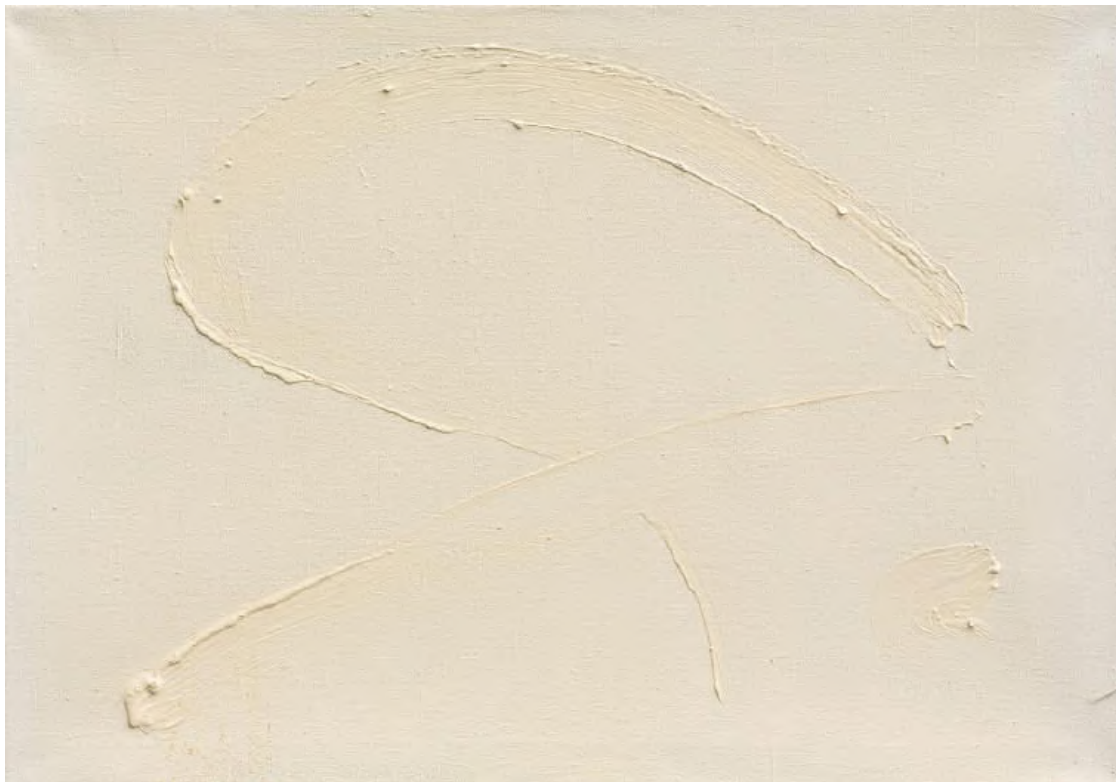
Daniel Fischer
bez tytułu, 1981
druk offsetowy, papier, 627 x 810 mm



Milan Bočkay
Badania regionalne, 1989
akwarela, 300 x 197 mm



Jozef Jankovič
Głowa 2, 1984
papier, 590 x 500 mm



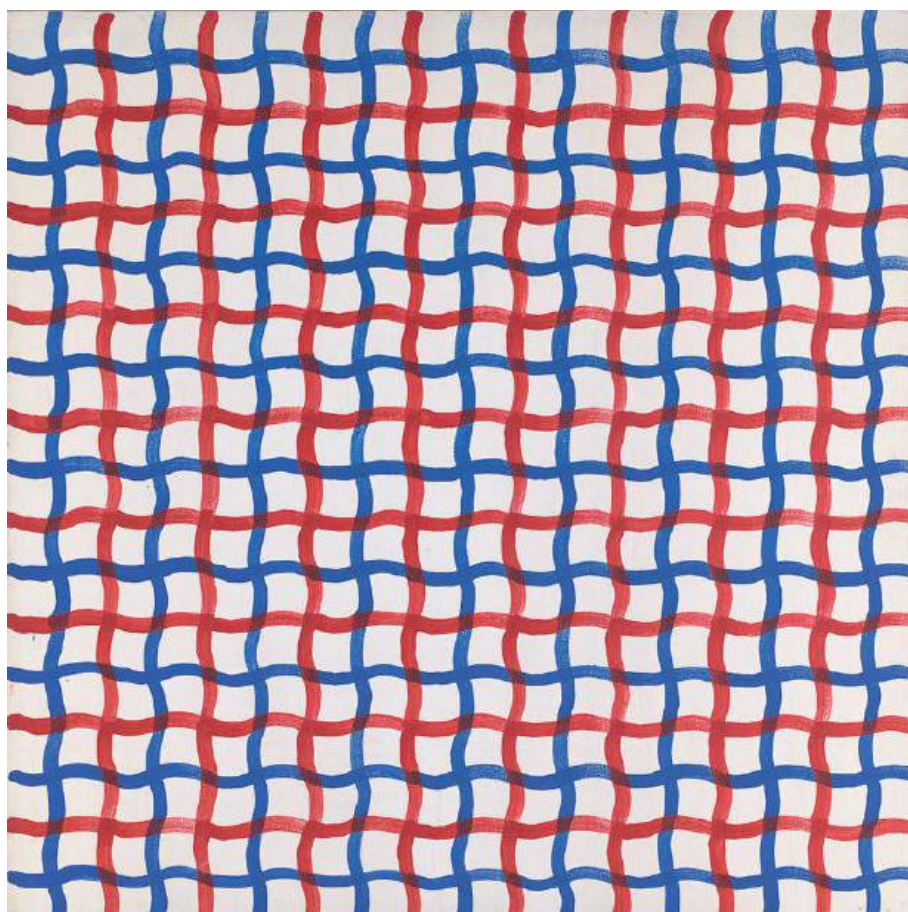
Juraj Bartusz
Biały obraz, 2014
akryl, płótno, 700 x 1000 mm



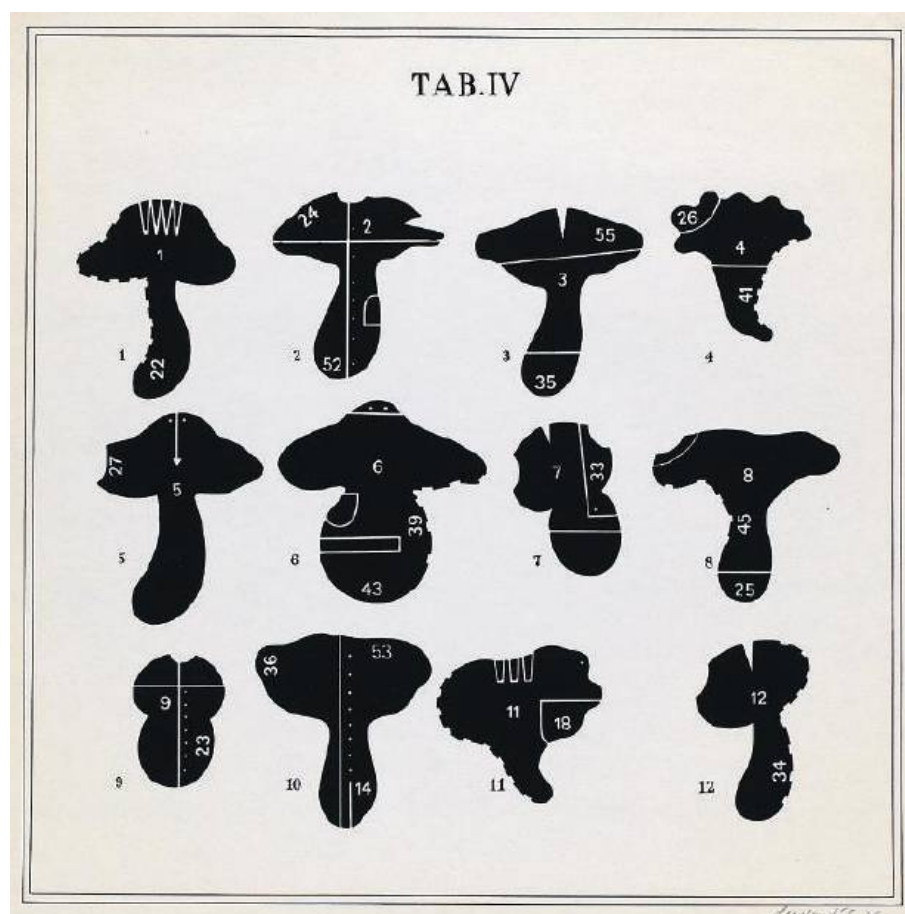
Juraj Meliš
Idea, 1990
gwoździe, drut, farba, wys. 300 mm

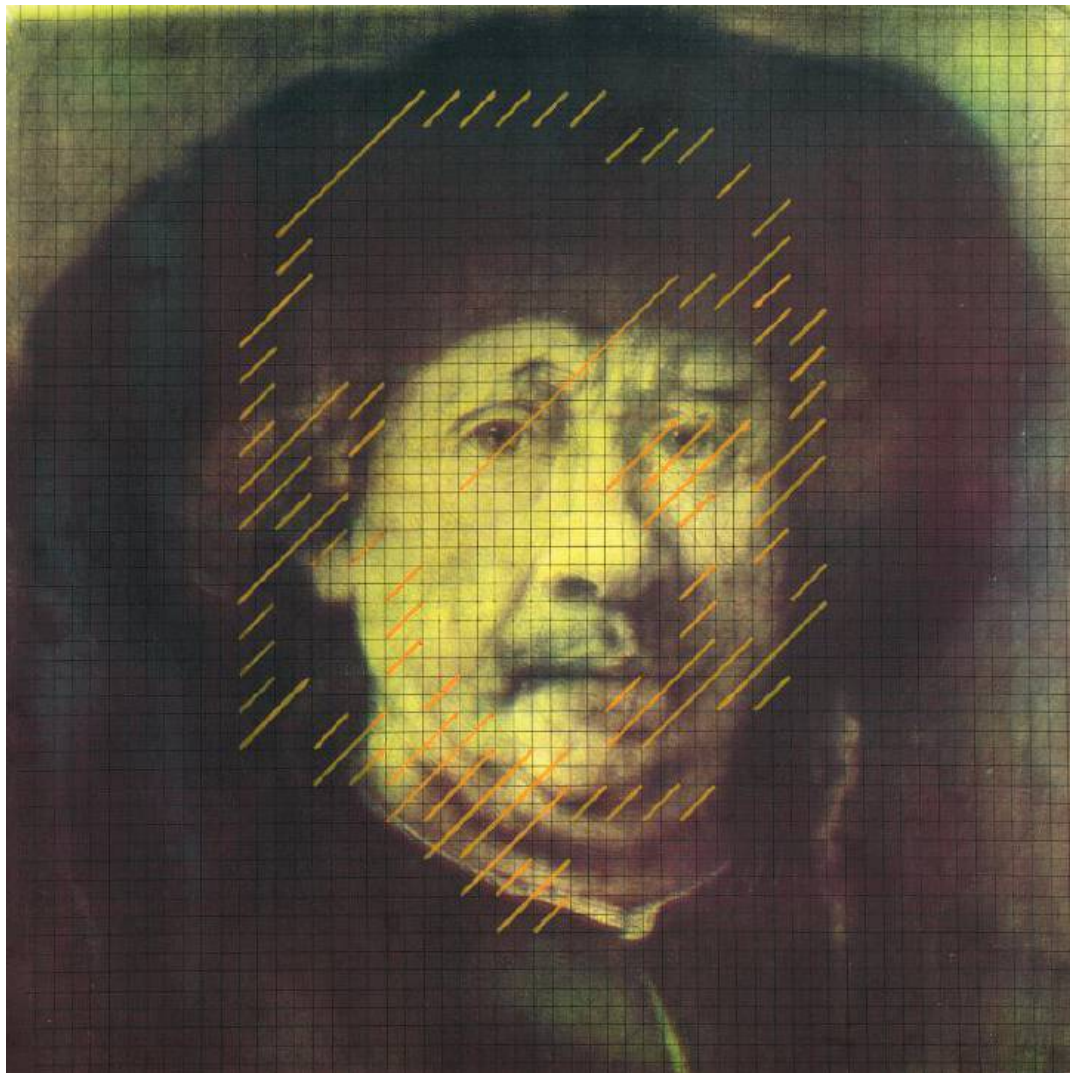


Igor Minárik
bez tytułu, 1995
technika łączona, 700 x 450 mm



Jülius Koller
bez tytułu, 1992
akryl, płótno, 900 x 900 mm

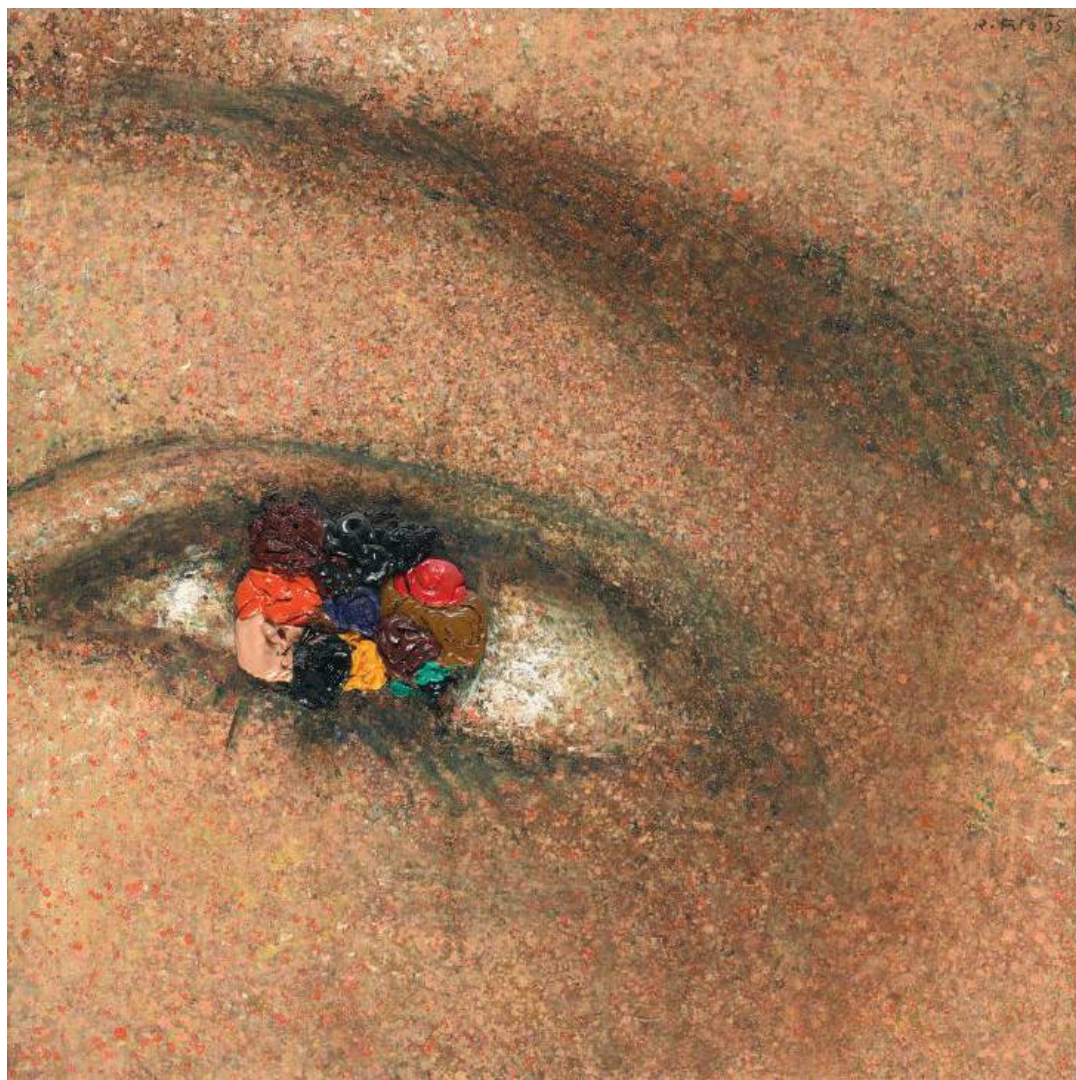




Marián Mudroch

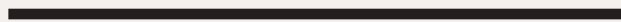
z cyklu: *Konwergencje*, 1976

druk offsetowy, serigrafia, akryl, papier, 480 x 484 mm



Rudolf Fila
Oczko, 2005
akryl, płótno, 500 x 500 mm

SFERA SNU





Na początku 1983 roku Jindřich Štreit rozpoczął rozmowy z Janem Švankmajerem (ur. 1934), czeskim surrealistą i twórcą filmów animowanych, dotyczące realizacji wystawy zatytułowanej „Grupy surrealistyczne w Czechosłowacji”, która miałyby się odbyć w przestrzeniach byłej szkoły w Sowińcu¹. Wstępny termin wystawy zaplanowano na maj-czerwiec 1983 roku. Štreit od początku przewidywał, że nie będzie to łatwe, dlatego wystąpił o pisemną zgodę do Miejskiego Komitetu Narodowego w Jiříkovie, któremu Sowińec administracyjnie podlegał. Przy okazji wystąpił też o pozwolenie na wydanie małego katalogu towarzyszącego wystawie i udało mu się taką zgodę uzyskać. Ostatecznie powstał jedynie katalog i stanowi on źródło informacji o przygotowaniach do wystawy, jej założeniach itp. Sama wystawa nie doszła bowiem do skutku.

Motto wystawy brzmiało: „Źaden tyran nie może zakazać marzeń”. Niestety, prawda była inna. Po wielu miesiącach przygotowań i po następczącym wiele trudności montażu, który Štreit przeprowadził z pomocą Jana i jego żony, Evy Švankmajerovej (1940–2005), Aleny Nádvorníkovéj (ur. 1942), Františka Dryja (ur. 1951) i Martina Stejskala na dwa dni przed planowanym otwarciem, doszło do interwencji służby bezpieczeństwa państwa (StB). Funkcjonariusze z ekspozytury w Bruntálu pojawili się w Sowińcu w piątek, 6 maja 1983 roku, gdy wystawa była już gotowa. Organizatorom zakazano otwarcia wystawy i kazano jak najszybciej ją zlikwidować. Wystawa pozostała jednak na swoim miejscu do soboty, 7 maja, kiedy to już od rana do Sowińca zaczęli zjeżdżać zaproszeni goście. Na wernisaż, który miał się odbyć tego dnia, przyjechał także słowacki twórca Albert Marenčin (ur. 1922) wraz z małżonką. Niestety nic nie można było w tej sytuacji zrobić.

Od rana funkcjonariusze StB czekali rozstawieni na rynku i przed budynkiem szkoły, gdzie znajdowała się wystawa, by obserwować, kto na nią przychodzi. Świadom tego, co się będzie działo, Štreit zwołał na sobotnie przedpołudnie brygadę złożoną z mieszkańców gminy i osób wynajmujących domki wiejskie, która jakoby w czynie społecznym miała dokonać naprawy zbiornika wody. Tłum pracujących od rana ludzi służył jako bufor bezpieczeństwa dla odwiedzających wernisaż. Każdy, kto zmierzał w kierunku wystawy, był wcześniej informowany o sytuacji i ostrzegany o możliwości konfrontacji ze służbami bezpieczeństwa. To samo miało miejsce w niedzielę, 8 maja, choć na mniejszą skalę. Tego dnia wystawa musiała zostać definitywnie zawieszona. Tym samym szersza publiczność nie mogła zobaczyć kolekcji złożonej z dzieł artystów tzw. drugiej generacji surrealistycznej, takich jak: Karol Baron (1939–2004); František Dryje (ur. 1951); Vratislav Effenberger (1923–1986); Albert Marenčin (ur. 1922); Emila Medková (1928–1985); Alena Nádvorníková; Martin Stejskal (ur. 1944); Jan Švankmajer; Eva Švankmajerová. Prezentowane prace nawiązywały do międzywojennej awangardy skupionej wokół krytyka i publicysty Karela Teigego (1900–1951).

¹ „Sfera snu” (wystawa tematyczna „Grupy surrealistyczne w Czechosłowacji”), planowany termin (zgodnie z wydanymi zaproszeniami) od maja do czerwca 1983 roku. Wystawa miała się zacząć 7 maja 1983 roku. Zob. „České umění 1980–2010 (Texty a dokumenty)”, Centrum Badań Naukowych Akademii Sztuk Pięknych w Pradze, Praga 2011.



Tabulka! Únor / February



Pavla Maňarská 1995

© Foto Jindřich Štěr

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29

Švankmajer 7 2006

Jan Švankmajer

Dotykalny luty, 2006

kolaž, pierze, pinezki, papier ścierny, karta z kalendarza, 420 x 580 mm



Libor Fára
bez tytułu, 1960
kolaž, fotografie (fragmenty), papier, 830 x 560 mm



Alena Nádvořníková
Marzec 1983, 1983
tusz, papier, 415 x 590 mm



Emila Medková
Ciemny, 1949
fotografia, 245 x 275 mm

**EKSPERYMENT,
KONCEPT,
GEST**



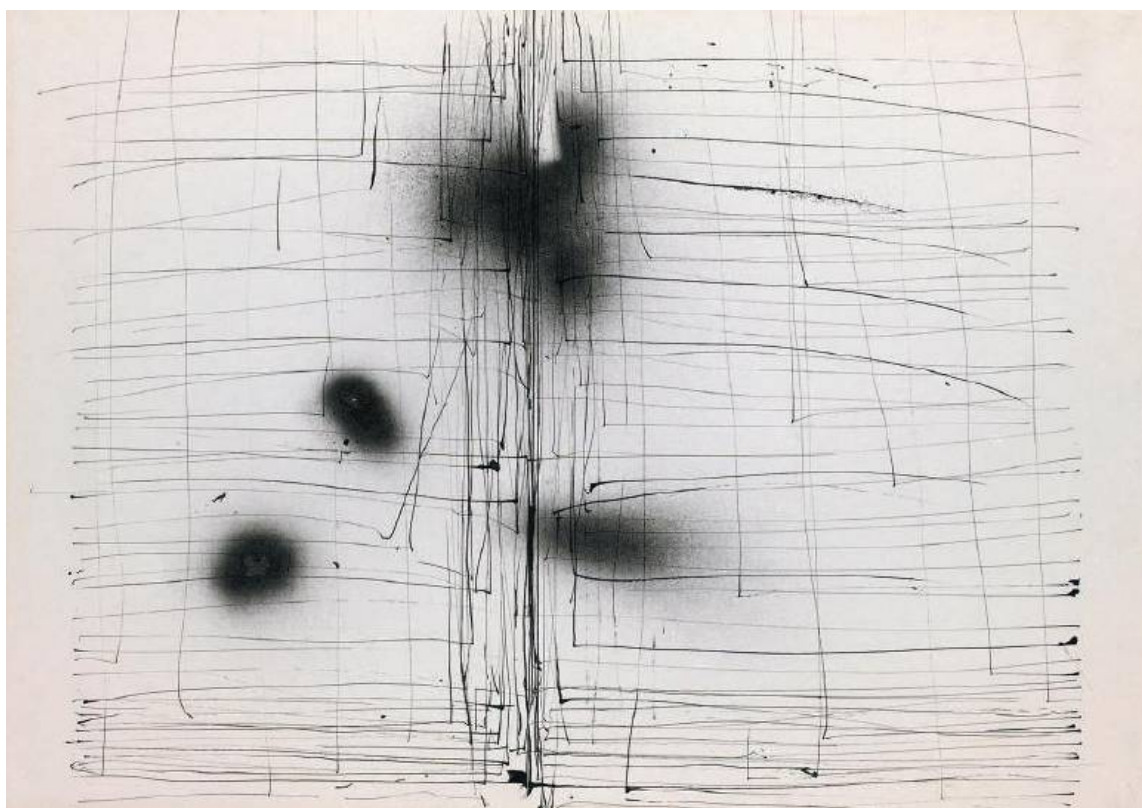
W Czechosłowacji, podobnie jak w innych krajach tzw. bloku wschodniego, obowiązywała cenzura, regularnie naruszano prawa człowieka i podważano podstawy społeczeństwa demokratycznego. Wielu artystów poszukiwało takiej formy wyrazu, która wyrażałaby ich krytyczne nastawienie do życia w totalitarnym społeczeństwie. Jedni skłaniali się ku grotesce i non-sensowi, inni podążali drogą indywidualnych koncepcji i formalnych eksperymentów. W latach 70. i 80. XX wieku sztuka, zwłaszcza konceptualna, stała się dla wielu twórców jedną z metod kreowania swobodnej przestrzeni artystycznej. W ten sposób mogli się realizować poza oficjalnym, kontrolowanym przez państwo obiegiem kulturalnym i urzeczywistniać swoje oryginalne pomysły. Štreit, choć sam był fotografem dokumentalnym, poświęcał niemało uwagi sztuce konceptualnej, indywidualnym programom i eksperymentom.

Jego wysiłki w tym zakresie zaowocowały w 1989 roku obszernym projektem wystawienniczym, który skupiał się na prezentacji morawskich artystów. W pokazie zatytułowanym „Con amore” wzięło udział czternastu twórców: Chatrný, Holouš, Kocman, Kokolia, Kvičala, Novák, Palla, Reichmann, Rudolf, Ruller, Sedláková, Steklík, Valoch i Veselý. Osią tej wystawy były dzieła Dalibora Chatrnego (1952–2012), jednej z najważniejszych postaci czeskiego życia kulturalnego w drugiej połowie XX wieku. Od końca lat 70. zaliczany był do wiodących przedstawicieli awangardowego nurtu w czeskiej sztuce. Swoim konceptualnym idiomem Chatrný inspirował artystów do postępowego podejścia do sztuki, a oprócz tego odgrywał rolę moralnego autorytetu w morawskiej społeczności artystycznej. Pokoleniowo bliski był mu Ladislav Novák (1925–1999), autor fonicznej poezji konkretnej, eksperymentator i twórca specyficznej techniki zwanej *froissage*. W Sowińcu wystawiał także inny nonkonformistyczny artysta, Jan Steklík (1938–2017), autor kolaży zbudowanych z postrzępionych i przyklejonych na podłożu kawałków papieru, uzupełnianych znalezionymi fragmentami tekstów, realizacji landartowych i happeningów. Kolejnym nowatorskim autorem był Jiří Hynek Kocman (ur. 1947), twórca nietypowych, autorskich książek z papier *mâché*, kluczowa postać nurtu konceptualnego czeskiej sztuki. Štreit zorganizował też ekspozycję prac Jiříego Valocha (ur. 1946), poety, twórcy wizualnej, konceptualnej i fotograficznej poezji, autora konceptualnych realizacji fotograficznych, opartych na tekście instalacji i rysunków konceptualnych, który był jednocześnie teoretykiem sztuki, kuratorem wystaw i kolekcjonerem dzieł sztuki. Valoch był jedną z głównych postaci czeskiej sceny konceptualnej, land artu i performansu¹.

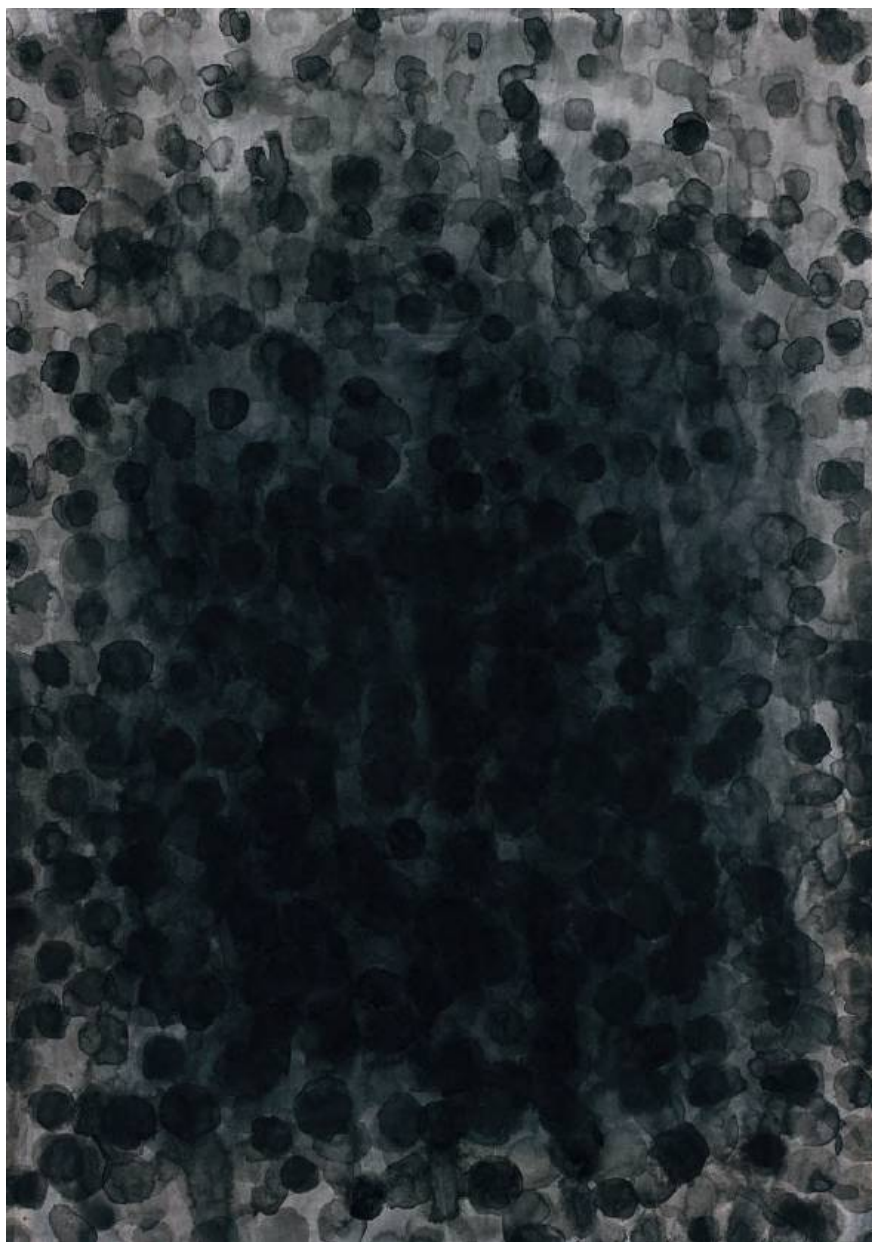
Oprócz „Con amore” Štreit pokazał w Sowińcu dokonania wielu innych oryginalnych eksperymentatorów. Według Milana Knížáka (ur. 1940), chcąc wskazać *enfant terrible* czeskiej sztuki, należałoby wspomnieć artystów takich jak: Stanislav Kolíbal, autor konceptualnych kompozycji przestrzennych, Radomír Kratina (1928–1999), twórca ruchomych obiektów przestrzennych, czy też żyjący na emigracji Jiří Kolář (1914–2002), twórca wielu oryginalnych technik artystycznych, autor poezji eksperymentalnej i wizualnej, dramaturg, tłumacz i mecenas literatury drugiego obiegu.

¹ Podczas wystawy „Con amore” młodsze pokolenie reprezentowali rysownik Vladimír Kokolia (ur. 1956), malarze Petr Veselý (ur. 1953), Petr Kvičala (ur. 1960) i Pavel Rudolf (ur. 1943), autor neo-konstruktywistycznych kompozycji. Realizacje z obszaru sztuki gestu pokazali między innymi Marian Palla (ur. 1953), Tomáš Ruller (ur. 1957) czy Pavel Holouš (ur. 1954).

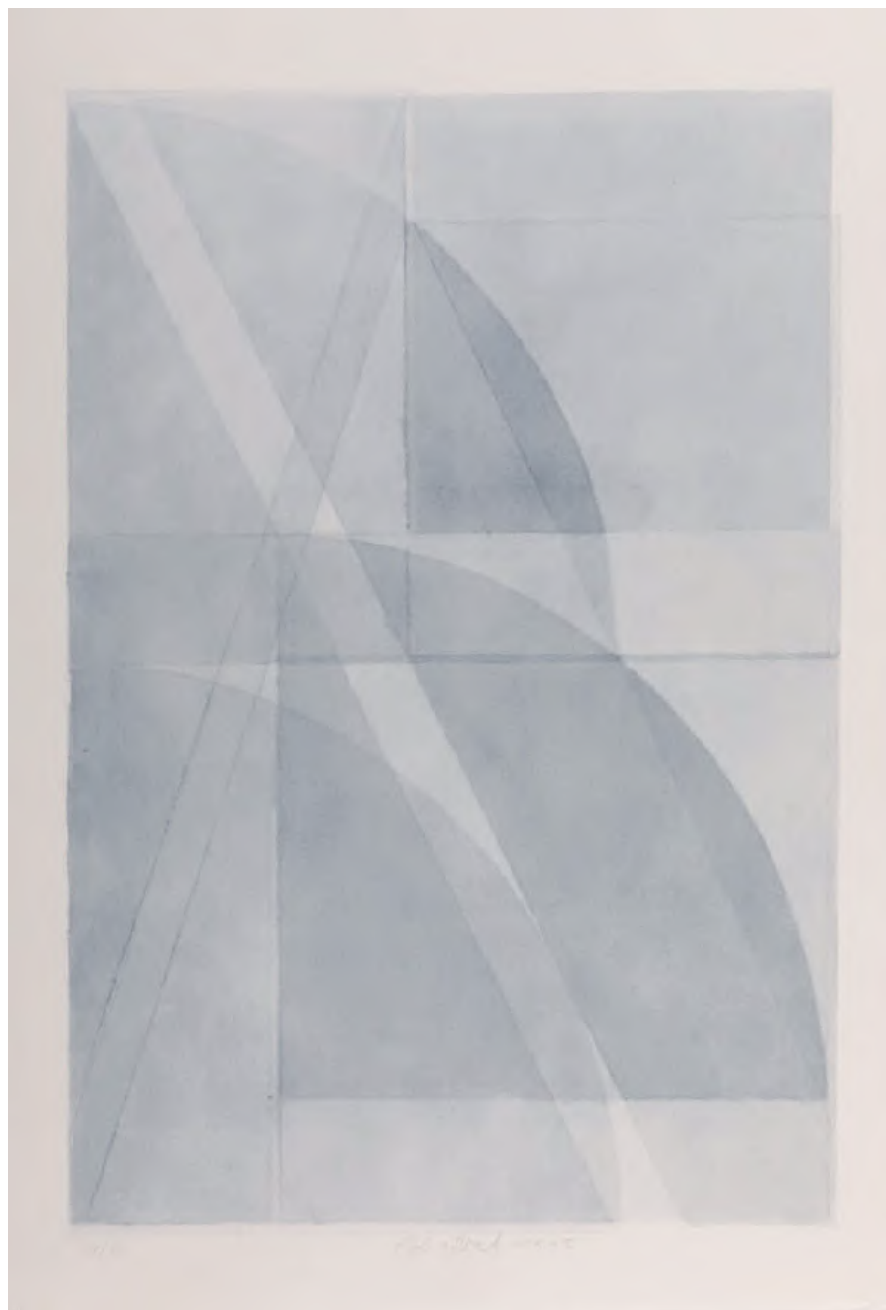




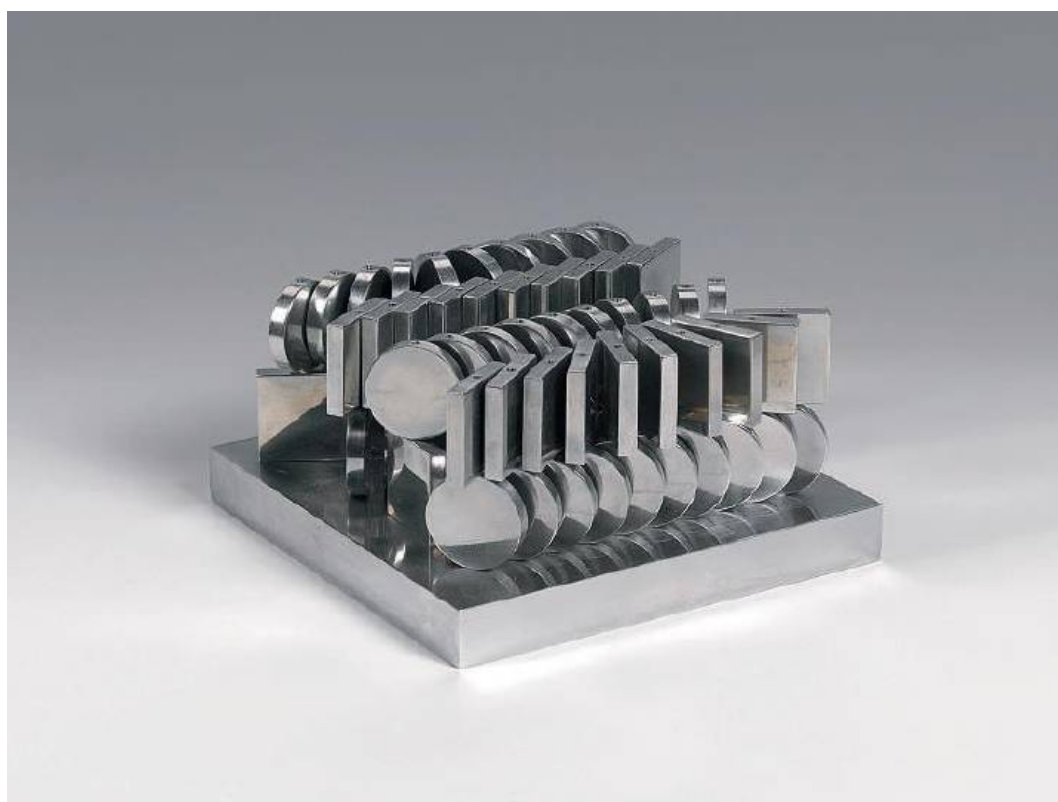
Dalibor Chatrný
bez tytułu, 1986
tusz, papier, 627 x 885 mm



Marie Filippovová
Ciemniejszy od ciemności, 2000
tuszu, papier, 834 x 586 mm



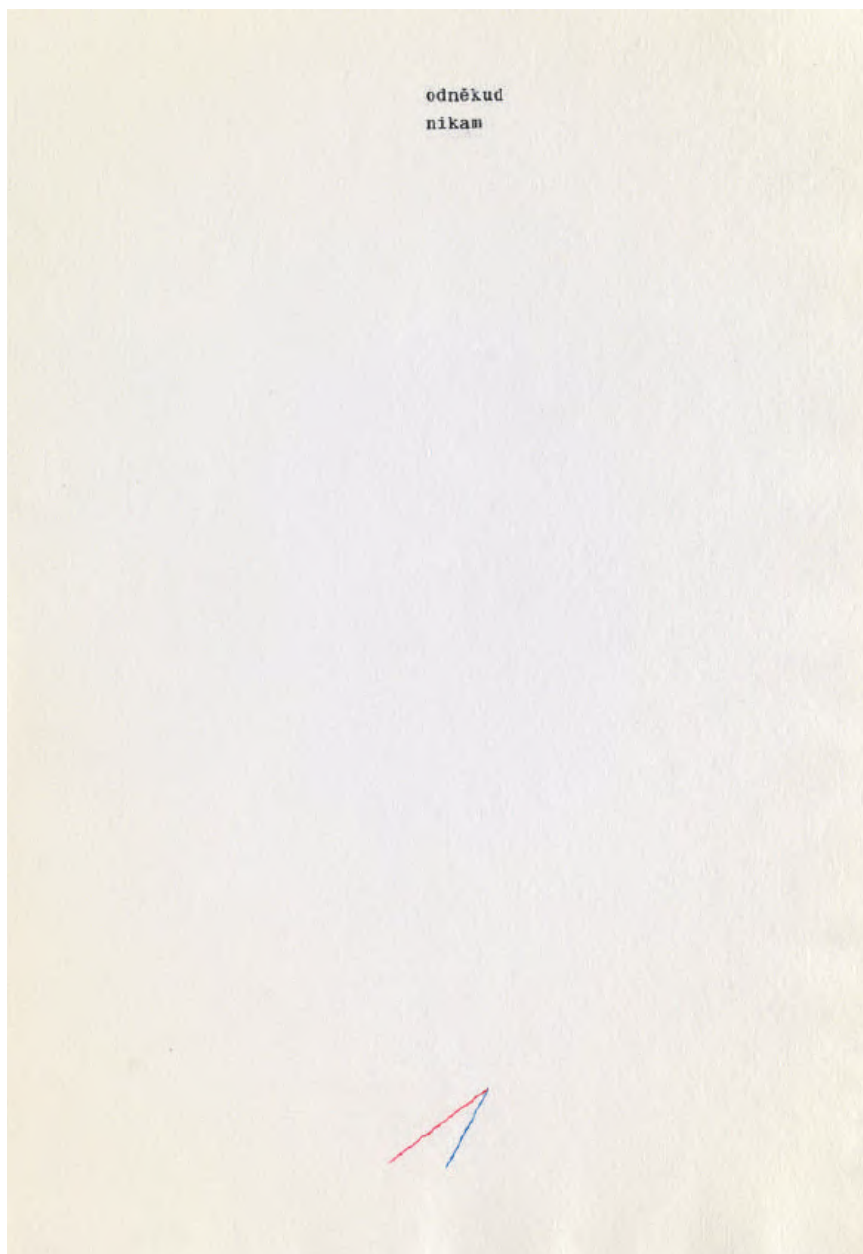
Stanislav Kolíbal
bez tytułu, 1995
autorski druk, papier, 575 x 380 mm



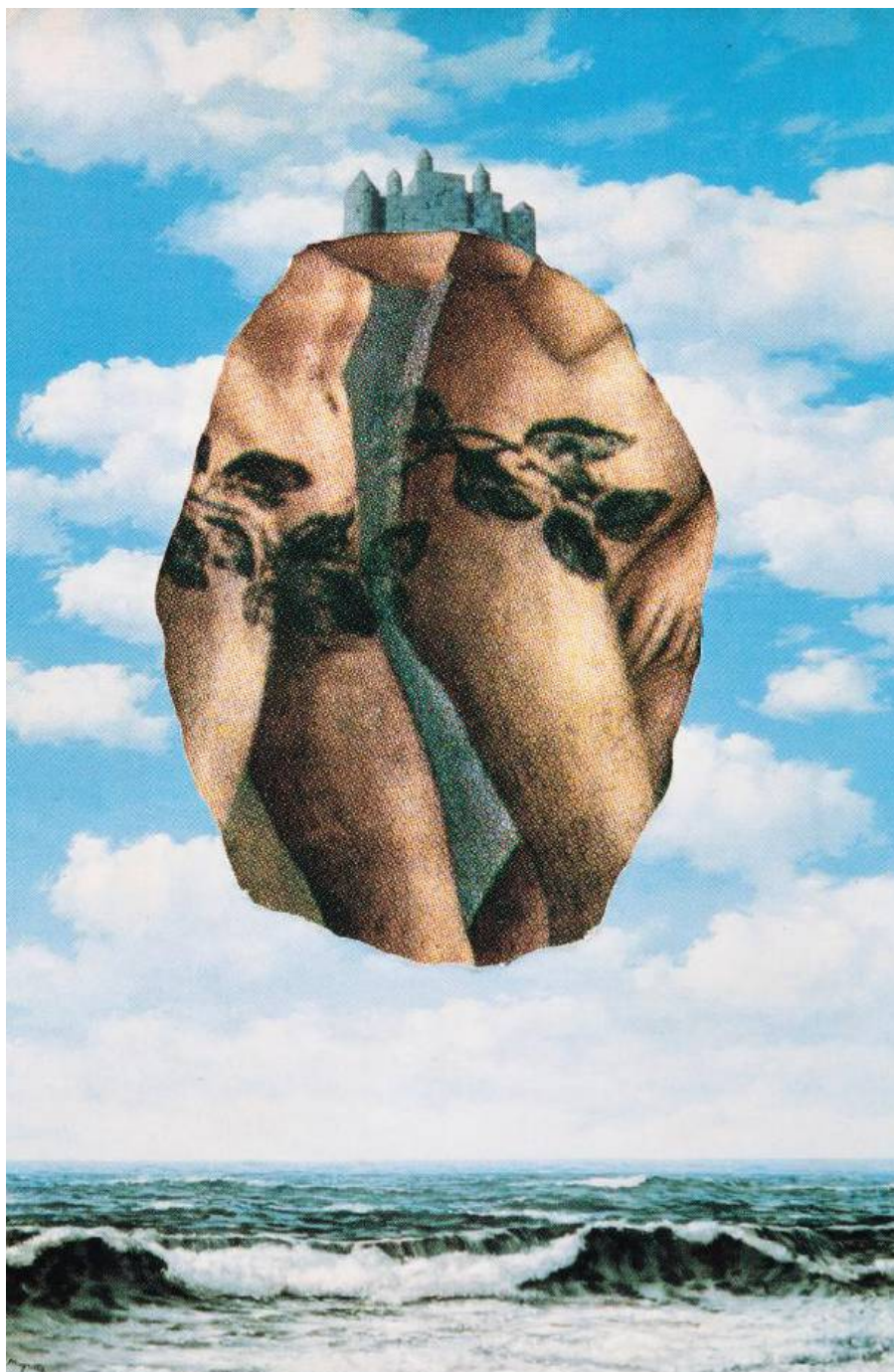
Radoslav Kratina
bez tytułu (Ruchomy), lata 80. XX wieku
dural, 135 x 250 x 250 mm



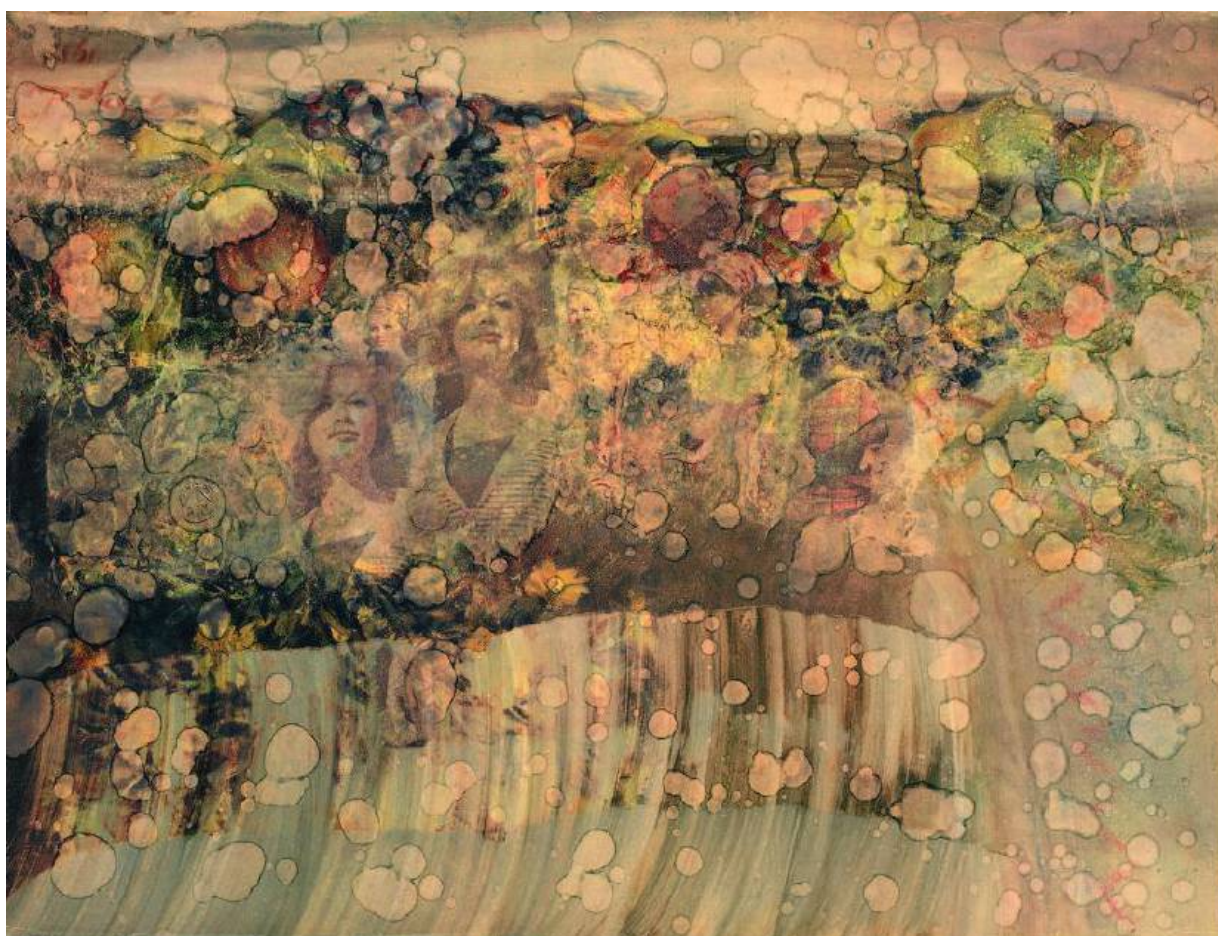
Jiří Hynek Kocman
bez tytułu, niedatowany
papier mâché, papier, 295 x 390 mm



odněkud
nikam



Jiří Kolář
bez tytulu (Wynani z raj), 1992
kolaž, papier, 150 x 105 mm



Ladislav Novák
Podwójny portret w brzydką pogodę, 1965
kolaż, papier, 675 x 887 mm



Čestmír Kafka

z cyklu: *Wesołe i poważne opowieści o połączeniu dwojga*, 1985
kolaż, taśma klejąca, spinacze biurowe, papier, 700 x 1003 mm



Vladimír Kopecký
Obraz, 1995

akryl, drzeworyt, 1050 x 1050 mm

ŻEŃSKI
PIERWIASTEK



Štreit poświęcał uwagę ludziom funkcjonującym na marginesie, co znakomicie odzwierciedla jego twórczość fotograficzna, dokumentująca życie ludzi mieszkających na pograniczu lub w swoście odizolowanych obszarach (cykl „Wioska jest światem”), osób bezdomnych (cykl „Gdzie jest mój dom”) czy więźniów (cykl „Z ciemności ku światłu”). Nie dziwi zatem fakt, że jednym z pierwszych przedsięwzięć kulturalnych Štreita była zorganizowana w 1974 roku wystawa nieznanej artystki, Marie Kodovskiej (1912–1992). Ta morawska poetka i przedstawicielka malarstwa naiwnego, która wcześniej pracowała w zakładach włókienniczych i na roli, wymykała się wszelkim oficjalnym nurtom czechosłowackiej sztuki, a jej utrzymana w naiwnej stylistyce twórczość uważana była za podrzędną. Dziś zalicza się ją do znaczących twórczyń *art brut*, a jej dzieła znajdują się na wystawie stałej w kolekcji Muzeum Sztuki Naiwnej (Musée d’Art Naïf – Max Fourny) w Paryżu. Kilka lat później Štreit wystawił w Sowińcu dzieła innej przedstawicielki *art brut*, Františky Kudelovej (1912–1997). Wiele uwagi poświęcił też innym twórczyniom, rysowniczkom: Indze Koskovej, Oldze Karlíkovej (1923–2004), Alenie Nádvořníkové czy malarce Anežce Kovalovej (ur. 1949). Niezwykłymi wydarzeniami były również wystawy dwóch innych artystek: Aleny Kučerovéj (ur. 1935) w 1981 roku i Adrieny Šimotovéj (1926–2014) w 1987 roku.

Z graficzką Aleną Kučerová łączy Štreita wydarzenie, które w dramatyczny sposób zaważyło na jego życiu prywatnym i zawodowym. W 1982 roku ta praska artystka przygotowała nieoficjalną wystawę ówczesnej czeskiej sztuki „Spotkanie”¹. Uczestniczył w niej również Štreit, który zamierzał pokazać swoje fotografie z cyklu „Wioska jest światem”. Jego zdjęcia wywołały gwałtowną reakcję ze strony służb bezpieczeństwa. Wystawa, która miała trwać 18 dni, skończyła się po zaledwie czterdziestu minutach na skutek donosu. Ekspozaty zostały usunięte a autorzy wezwani na przesłuchania. Sam Štreit wyładował w areszcie. Jego udział w tej zbiorowej wystawie skończył się dotkliwie – wyrokiem dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności (w zawieszeniu na 2 lata) za zniesławienie prezydenta i republiki. Co więcej, Štreit stracił również prawo do wykonywania zawodu nauczyciela. Po zwolnieniu z aresztu śledczego nie mógł wrócić do pracy w szkolnictwie, dlatego w 1983 roku objął stanowisko dyspozytora w gospodarstwie państwowym w Ryžovišti. Nie porzucił jednak swojej działalności – nadal fotografował, organizował akcje kulturalne i wystawy w Sowińcu.

Latem 1987 roku przygotował wystawę rysunków i obiektów Adrieny Šimotovéj. Wernisaż pokazu tej wielkiej osobowości czeskiej sztuki drugiej połowy XX wieku stał się niezwykle doświadczeniem, zarówno dla samej artystki, jak również dla odwiedzających. Šimotová w dzień otwarcia wystawy jeździła konno między zwiedzającymi przy akompaniamencie nowoorleańskiego jazzu, pojawili się też ważni artyści, na przykład Václav Stratil (ur. 1950), Alena Kučerová czy Dalibor Chatrný. W trakcie przygotowań i podczas wernisażu między Štreitem i Šimotová nawiązała się głęboka przyjaźń, doszło również do wzajemnej wymiany dzieł. Wspominając artystkę, Štreit nieodmiennie mówi o wewnętrznym porozumieniu i braterstwie dusz. Jej twórczość, którą Štreit do dziś uważa za głęboko humanistyczną, z niezmierną wrażliwością przygląda się ludzkim losom, bacznie obserwując i uwypuklając postawy wobec życia – coś co Štreit również stara się uchwycić w swoich fotografiach.

¹Wystawa „Spotkanie”, korty tenisowe TJ Sparta Praga 7, 10–28.6.1982.

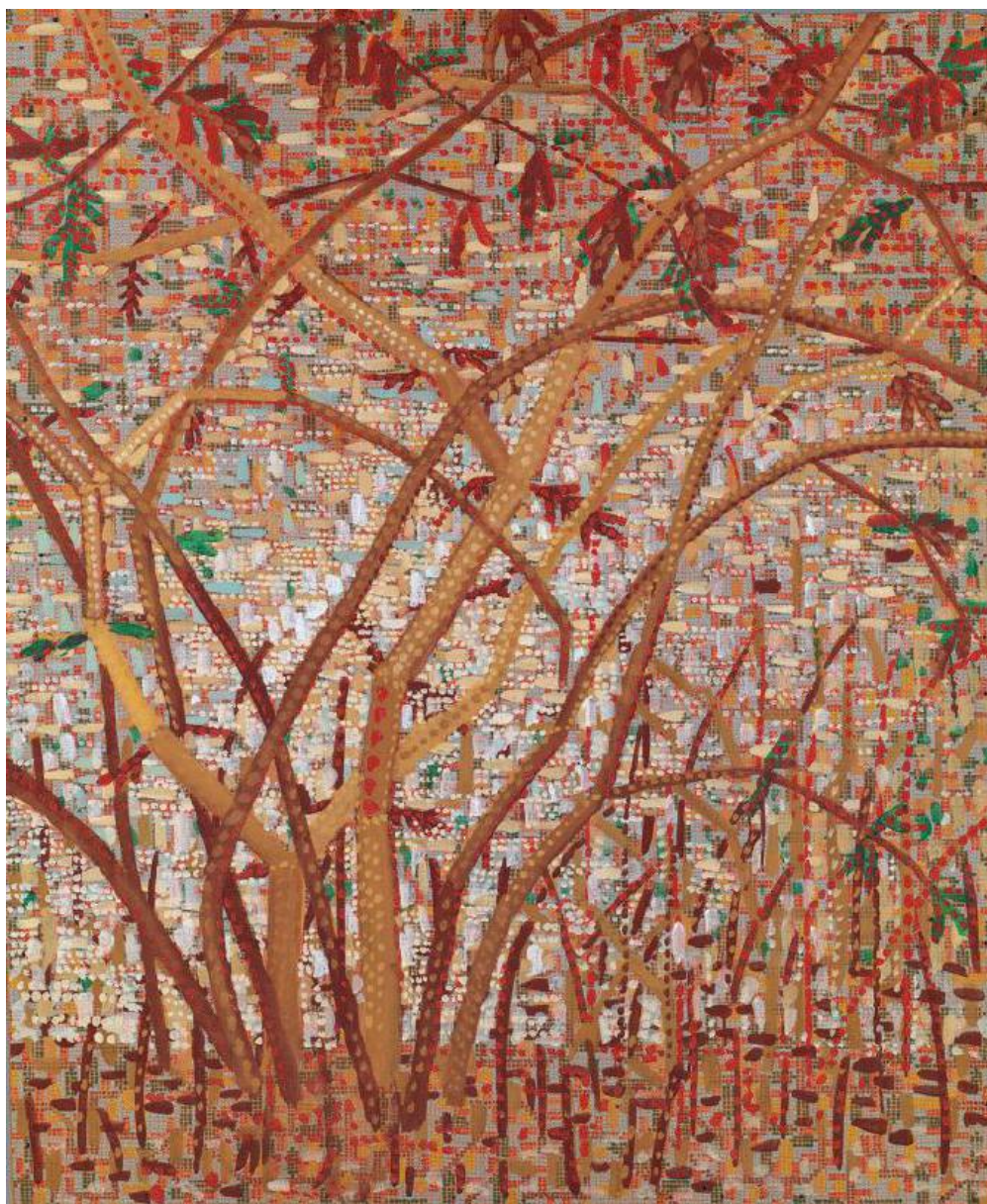




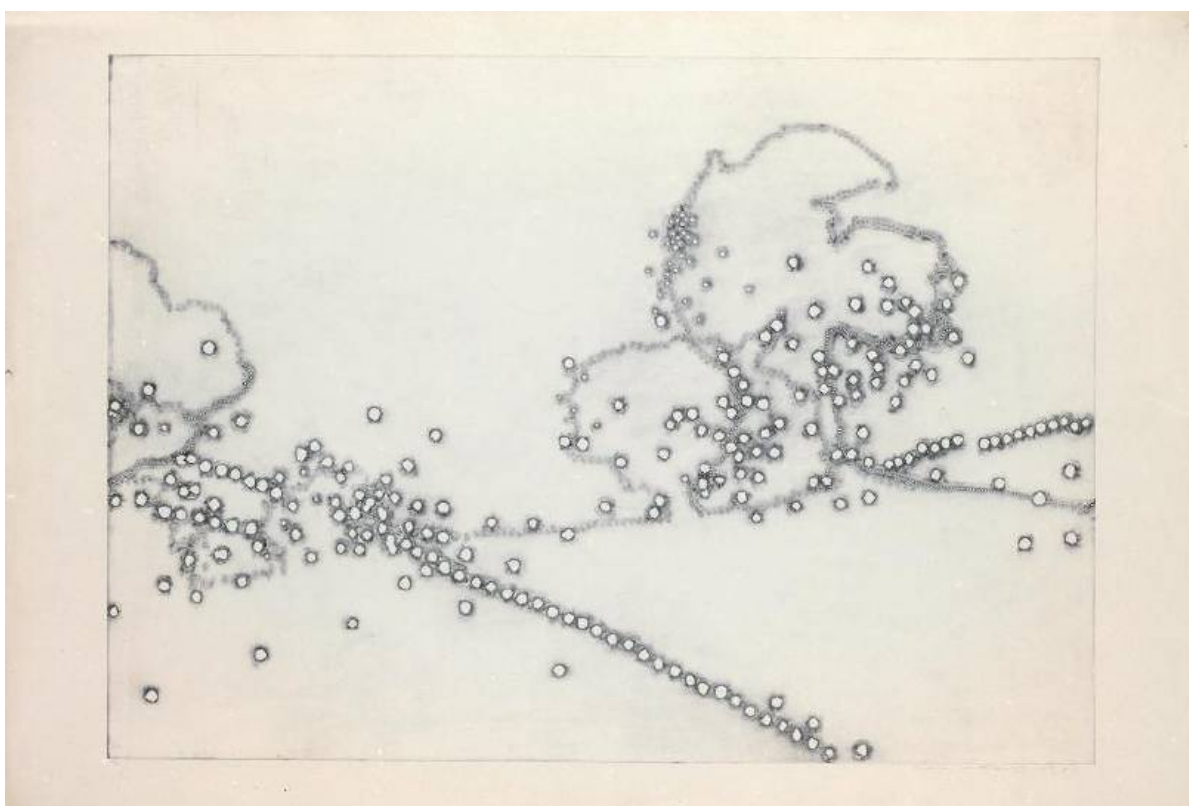
Adriena Šimotová
bez tytułu, 1987
kolaż, 6 warstw papieru jedwabistego, klej, błękitny barwnik, 2150 x 940 mm



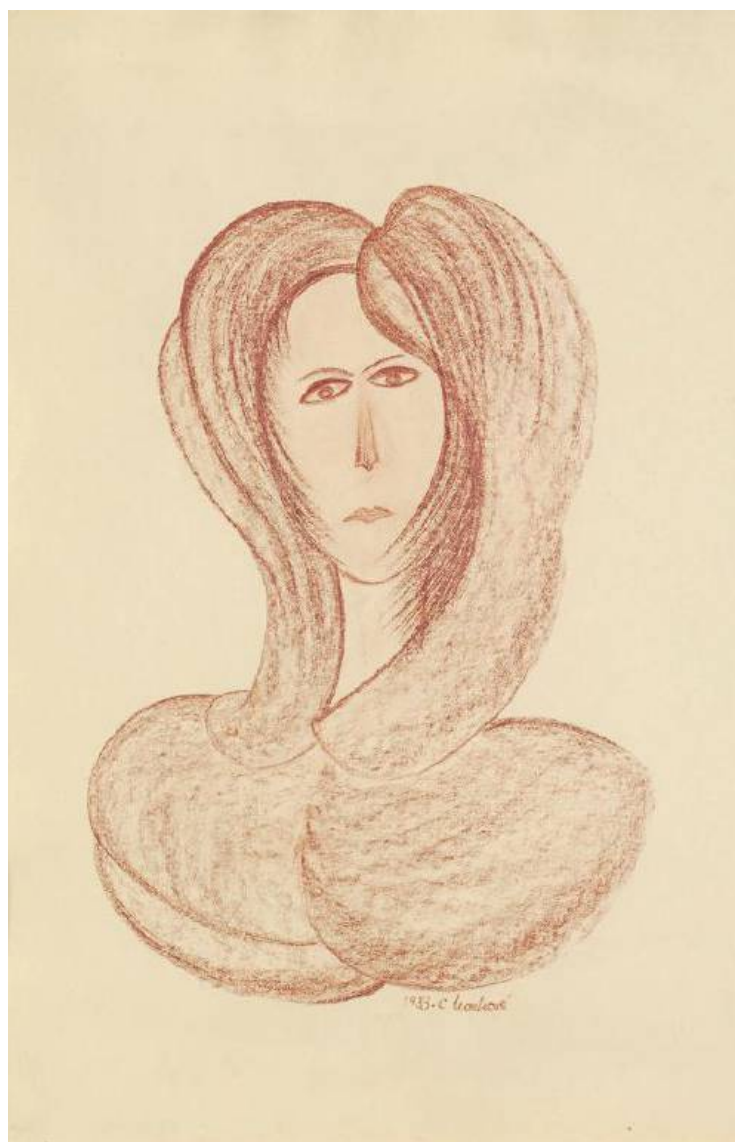
Inge Kosková
16.10.1986, 1986
tus, papier, 488 x 690 mm



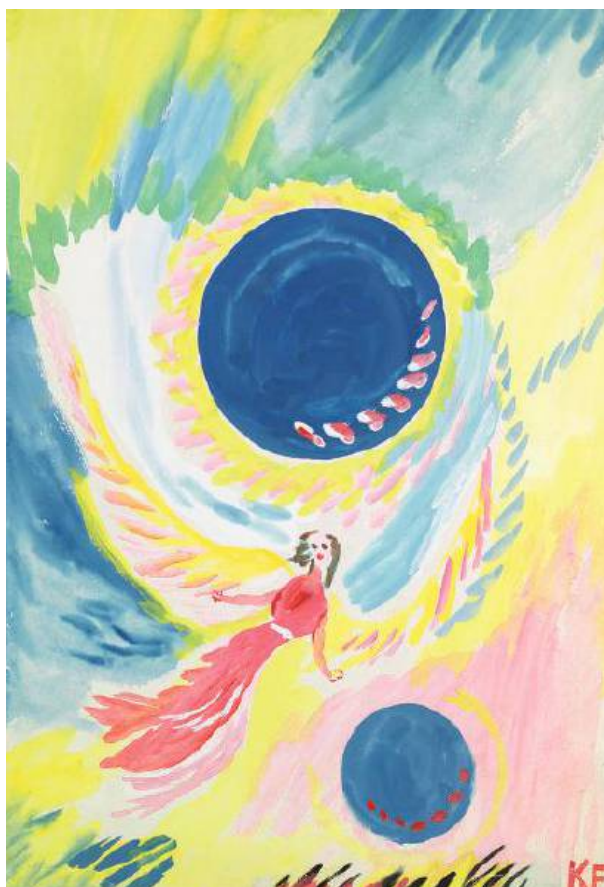
Marie Blabolilová
bez tytułu, 1988–1989
olej, sklejką, drewno, 1290 x 1060 mm



Alena Kučerová
bez titulu, 1981
autorska grafika strukturalna, papier, 616 x 923 mm



Cecilie Marková
bez tytułu, 1983
pastel, papier, 695 x 515 mm



Františka Kudelová
bez tytułu, niedatowany
 tempera, papier, 420 x 296 mm

Marie Kodovská
Kvietny znak, 1975
 kredka woskowa, tusz, papier, 330 x 238 mm



**JINDŘICH
ŠTREIT**

JINDŘICH

ŠTREIT

urodził się 5 września 1946 roku w Vsetinie. Studiował edukację artystyczną na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu im. Palackiego w Ołomuńcu (1963–1967) i ukończył Szkołę Fotografii Artystycznej Związku Fotografów Czeskich (1974–1977). Od czasu studiów zajmuje się fotografią, rozwijając swój cykl obrazów dokumentujących środowisko wiejskie. Od 1974 roku prowadził galerię w Sowińcu, gdzie stworzył przestrzeń dla prezentacji wielu niezależnych artystów. Pracował jako nauczyciel i dyrektor szkoły podstawowej. Aresztowany w 1982 roku za rzekome zniesławianie republiki i jej przedstawicieli poprzez swoje zdjęcia, Štreit został skazany na dziesięć miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu. Ponieważ wyrok wykluczał dalszą pracę w roli pedagoga, artysta pracował jako bibliotekarz a następnie jako dyspozytor gospodarstwa państwowego. W 1990 roku wrócił do nauczania, przyjmując posadę wykładowcy w Instytucie Fotografii Artystycznej Uniwersytetu Śląskiego w Opawie (od 1999 roku jest tam profesorem). Wydał kilkadziesiąt albumów fotografii dokumentalnej, m.in. „Wioska jest światem” / „The Village is a Global World” (1993); „Ludzie z rejonu ołomunieckiego” / „People of the Olomouc Region” (1995); „Droga do wolności” / „The Road Toward Freedom” (1999); „Brama nadziei” / „The Gate of Hope” (2000); „Tak daleko, tak blisko” / „So Close and Yet so Far” (2005); „Vitkovice” (2008). Brał udział w ponad 1100 wystawach, przygotował także setki pokazów jako kurator. Jego dzieła znajdują się w wielu znaczących kolekcjach takich jak: Galeria Morawska w Brnie, Muzeum Sztuki Użytkowej w Pradze, Muzeum Sztuki w Ołomuńcu, Słowacka Galeria Narodowa w Bratysławie, Muzeum Ludwигów w Kolonii, Muzeum Wiktorii i Alberta (Victoria & Albert Museum) w Londynie, Międzynarodowe Centrum Fotografii (ICP) w Nowym Jorku, Muzeum Sztuki Nowoczesnej (MoMA) w Nowym Jorku, Narodowa Galeria Sztuki (The National Gallery of Art) w Waszyngtonie czy Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku, Narodowa Galeria Sztuki (The National Gallery of Art) w Waszyngtonie czy Metropolitan Museum of Art w Tokio (Tokyo Metropolitan Art Museum).

Jindřich Štreit w rozmowie z kuratorką, Štěpánką Bielešovou listopad 2018 roku

Jak to się stało, że osiadł Pan w Sowińcu?

Pochodzę z Wołoszyczyny Morawskiej, a swoje dzieciństwo spędzone w Trzycieżu nad Beczwą (Střítež nad Bečvou) wspominam jako harmonijny czas, mimo wielkich problemów materialnych i społecznych. W Těchanovie, wsi sąsiadującej z Sowińcem, znaleźliśmy się dzięki mojemu ojcu. Mój ojciec – nauczyciel – opowiadał dzieciom o historii, wspominając przy tym o prezydencie Masaryku. Niestety, został z tego powodu ukarany. Dano mu wybór – albo będzie pracował w fabryce, albo przeniosą go gdzieś nad granicę. Wybrał to drugie. Uczyłem się w gimnazjum w Rýmařovie. Następnie trafiłem do Ołomuńca, gdzie studiowałem edukację artystyczną na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu im. Pałackiego w Ołomuńcu. Studia skończyłem w 1967 roku. Dostałem tzw. przydział i w latach 1967–1976 uczyłem w szkole w Sowińcu. W 1976 roku szkołę zlikwidowano, a ja przeszedłem jako dyrektor szkoły do sąsiedniego Jiříkova.

Skąd wziął się pomysł organizowania wystaw w Sowińcu?

Z mniejszymi ekspozycjami zacząłem już w 1974 roku. Uznałem, że zamiast tablic z politycznymi treściami lepiej będzie pokazywać dzieciom obrazy rozmaitych artystów, głównie moich przyjaciół. Na pierwszą wystawę, właśnie w 1974 roku, złożyła się twórczość Marii Kodovskéj, potem były to dzieła Václava Stratila i innych. Ale w systematyczną działalność wystawienniczą zaangażowałem się w 1976 roku, kiedy w Sowińcu przestano uczyć z uwagi na zbyt małą liczbę uczniów – mogłem zatem wykorzystać część budynku, głównie sale lekcyjne, jako przestrzeń wystawienniczą. Ogromnie pomogli mi przyjaciele z Šumperka, którzy opracowali proste wyposażenie ekspozycyjne tych wnętrz.

Rozwijał Pan swoją działalność w latach 70. i 80. XX wieku, czyli w okresie tzw. normalizacji, która żadną miarą nie sprzyjała prywatnym przedsięwzięciom kulturalnym. Jak się Panu udało stworzyć tak bogaty program wystawienniczy, w którym często przewijały się nazwiska niewygodnych dla reżimu artystów?

Działalność wystawiennicza w Sowińcu była po części protestem. W okolicy nie było żadnej podobnej galerii zajmującej się sztuką współczesną. Zawsze też dbałem o to, by w harmonogramie wystaw, który opracowywałem z rocznym wyprzedzeniem, znaleźli się twórcy słowaccy, artyści z regionu, których twórczość zasługiwała na to, by poznać ją bliżej, oraz ci twórcy z ówczesnej Czechosłowacji, których lepiej znała publiczność za granicą, bo w kraju wystawiać nie mogli. Czerpałem pewne korzyści z faktu, że byłem w stanie realizować wystawy aż do początku lat 80. ubiegłego stulecia. Sam byłem zapraszany na pokazy, nawiązywałem kontakty i na zasadzie wzajemności mogłem zapraszać twórców do Sowińca.

Czy organizacja wystaw wiązała się z wyjątkowymi staraniami?

Wszystkie wystawy uzgadniałem najpierw na poziomie lokalnej Rady Narodowej, a następnie – jeśli były jakieś problemy – z wydziałem kultury przy Okręgowej Radzie Narodowej w Ołomuńcu. Urzędnicy wiedzieli zatem, co i kiedy będzie się w Sowińcu działo. Problem rzeczywiście pojawił się, kiedy przygotowaliśmy wystawę grupy surrealistycznej w 1983 roku. Od początku przeczuwałem, że to nie będzie łatwe. Wystarałem się więc o pisemne pozwolenie na wystawę Gminnej Rady Narodowej w Jiříkovie, pod którą Sowiniec podlegał. Mottem wystawy było hasło „Žaden tyran nie može zakazać marzeń”. Niestety, prawda była inna. Po kilku miesiącach pracy i przygotowań wtrąciła się służba bezpieczeństwa państwa (StB). Wystawa była gotowa, goście zaczęli się już zjeżdżać na wernisaż. Funkcjonariusze rozstawili się wokół budynku byłej szkoły, w którym miała się odbyć wystawa, obserwując, kto na nią przychodzi. Nie mieliśmy innej możliwości, jak tylko spróbować ostrzec gości. Zwołałem naprędce brygadę roboczą, złożoną z miejscowych i osób wynajmujących domki wypoczynkowe – w celu naprawy gminnego zbiornika wodnego. Każdy kto siedł na wystawę, mijając ludzi z owej brygady, dowiadywał się, jak wygląda sytuacja i był ostrzegany o prawdopodobnej konfrontacji ze służbą bezpieczeństwa. Trwało to dwa dni, dopóki nie przyszło polecenie zamknięcia wystawy.

Czy Pan sam miał problemy z władzą?

Tak i to niemałe. W czerwcu 1982 roku dostałem zaproszenie na wystawę „Spotkanie” organizowaną na kortach tenisowych w Pradze, która rzekomo uzyskała aprobatę władz. Miałem już przygotowaną kolekcję fotografii z cyklu „Wioska jest światem” na pokaz w Ołomuńcu. Wybrałem kilka zdjęć i wystawiłem je w Pradze. Zanim w ogóle wystawę otwarto dla publiczności została ona zamknięta przez służbę bezpieczeństwa, która skonfiskowała też moje fotografie. Wróciłem do domu, a dwa dni później rankiem przyjechała do Sowińca grupa operacyjna policji. Otoczyli dom i przeprowadzili przeszukanie, które trwało 13 godzin. Po północy zakuli mnie w kajdanki i zawieźli do Pragi. To wszystko rozegrało się na oczach mojej żony i jedenastoletniej córki. Nie wolno nam było rozmawiać ze sobą. Pierwsze 48 godzin spędziłem na przesłuchaniach na Bartolomejskiej, a potem odwieźli mnie do aresztu śledczego na Ruzyni, gdzie trzymali mnie jeszcze przez kilka miesięcy.

Co działo się po Pana wyjściu z aresztu?

Kiedy mnie zwolniono, nie wolno mi już było uczyć, czy nawet przekroczyć progu szkoły, w której kiedyś byłem dyrektorem. Dopiero po roku dochodzenie zamknięto. Dostałem zatrudnienie zastępcze, a ponieważ nie mogli mnie wydalić ze szkolnictwa, zajmowałem się okładaniem książek w bibliotece ośrodka pedagogicznego w Bruntálu. W międzyczasie toczyło się postępowanie przed sądem. Odwołałem się aż do Sądu Najwyższego, a po ponad roku wydano wyrok skazujący. Gdy tylko wyrok stał się prawomocny, zwolniono mnie z biblioteki w trybie natychmiastowym. Z pomocą brata znalazło się dla mnie stanowisko dyspozytora w gospodarstwie państwowym w Ryžovišti, gdzie pracowałem aż do końca 1991 roku. W sumie skazano mnie na rok w zawieszeniu na dwa lata, z paragrafów 101 i 102, czyli za znieważanie republiki i prezydenta.

Czy po tego rodzaju represjach kontynuował Pan działalność wystawienniczą?

Po wyjściu z aresztu mój przypadek stał się szerzej znany, a Sowiniec w jeszcze większym stopniu stał się ośrodkiem undergroundowej kultury. Ja sam nie mogłem ani wystawiać ani publikować swoich fotografii. Zdecydowałem, że będę się mimo wszystko angażować w działalność kulturalną, choć musiałem liczyć się z tym, że przy wszystkim, co będę robił, będzie obecny jakiś tajniak, który będzie nas śledził i kontrolował. Z czasem zorientowaliśmy się nawet, kto nas pilnuje; zawsze przychodził na wernisaże, ale nigdy nie doszło do jawnej interwencji. Ja zaś starałem się, by nie miało wówczas miejsca nic o charakterze prowokacji czy działań antypaństwowych.

Które projekty z tego okresu uważa Pan za nadzwyczajne?

Udało mi się wystawić w Sowińcu prace wszystkich artystów, których chciałem tam pokazać. Żaden twórca nie oparł się chęci zaprezentowania tam swojego dorobku. Poziom był nieodmiennie wysoki, wszakże wszyscy ci artyści to wielkie osobowości świata sztuki. Za nadzwyczajne uważam to, że udało się również zorganizować wystawy nieżyjących już twórców, do których reżim komunistyczny był negatywnie nastawiony. Mam tu na myśli choćby surrealistę Mikuláša Medka, grafika i katolickiego pisarza Bohuslava Reynka, czy też klasyka awangardy Josefa Šímgę. Z wszystkimi żyjącymi twórcami jestem wciąż w kontakcie – albo oni odwiedzają moje wystawy, albo ja odwiedzam ich. A wszystkich z ogromną przyjemnością wspominam.

Co moglibyśmy powiedzieć na zakończenie? Uznać, że Sowiniec z uwagi na wszystkie nieformalne działania, które miały tam miejsce w latach 70. i 80. XX wieku, stanowi znaczący ośrodek niezależnej, tudzież undergroundowej kultury w okresie normalizacji?

Sowiniec miał swój sens i znaczenie w tamtych czasach. Podobnie funkcjonowała np. Galeria H Zdeňka i Jiříego Hůlových w Kostelcu nad Černými lesy, czy Galeria Půda w Czeskim Cieszynie. Po aksamitnej rewolucji liczba prywatnych galerii zaczęła rosnąć, a podróże do Sowińca straciły sens. Niemniej jednak kontynuowałem działalność wystawienniczą w kaplicy w Morawskim Berounie, a potem w kaplicy w Bruntálu. To jednak jest już osobny rozdział.

Gdzie jest mój dom (2013–2017)

Fotografie Jindřicha Štreita



Jindřich Štreit
z cyklu: *Gdzie jest mój dom*, 2013–2017

JIŘÍ SIOSTRZONEK

Gdzie jest mój dom?¹

Jindřich Štreit wszedł ze swoim fotograficznym projektem do skomplikowanego, kontrowersyjnego świata ludzi bezdomnych – jako człowiek i jako fotograf. Naszych współobywateli żyjących na obrzeżach, a często poza nawiasem społeczeństwa dotyczy wiele aktualnych badań, na ich temat pisane są książki naukowe, do nich adresowane są różnego rodzaju programy wsparcia, lecz są one także przedmiotem wielu trwale zakorzenionych mitów. Głęboki i przenikliwy esej wizualny, intensywnie i systematycznie zgłębiający problem bezdomności w Republice Czeskiej należy jednak do rzadkości.

Portretowanie bezdomnych i ich społecznego funkcjonowania to dla fotografa bardzo atrakcyjny temat. W procesie dokumentacji przysparza on jednak wielu kłopotów. Fotograf, często nieświadomie, znajduje się w sytuacji podobnej do tej, gdy turysta styka się z obcą kulturą i w ciągu kilku godzin musi wyrobić sobie opinię na jej temat. Długoterminowy projekt Jindřicha Štreita „Gdzie jest mój dom” ma szansę tę sytuację w radykalny sposób odmienić. Autor zanurzył się w świat ludzi bezdomnych, odrzucając uprzedzenia, przyjmując postawę pokory, którą wypracował podczas wcześniej realizowanych projektów społecznych, dotyczących m.in. osób starszych, z niepełnosprawnościami, niewidzących i uzależnionych od narkotyków. Jindřich Štreit w swoim cyklu nie stara się analizować przyczyn bezdomności. Przynosi tylko mocną w swym wizualnym wyrazie wiadomość ze świata, do którego nie odważylibyśmy się wejść nawet w myślach.

Większość mieszkańców europejskiej przestrzeni kulturowej żyje w pewności, że następnego dnia nie będą musieli opuścić miejsca, w którym są zdomowieni, że nie zostaną przymusowymi nomadami. W dzisiejszym rozchwianym i niespójnym świecie pojęcia takie jak dom, zdomowienie, tożsamość odzyskują swoją pierwotną wartość i stają się ważnym tematem dla jednostek i całych społeczności. Dom jako azyl dla ciała i duszy, fragment ściany mieszkania jako miejsce do powieszenia obrazu z bliskim sercu motywem, łóżko, stół na który można odstawić szklankę lub książkę – to wszystko tworzy zestaw pozornie oczywistych rzeczy, niezbędne tło dla poczucia bezpieczeństwa i przestrzeń do skupienia, do psychicznej i fizycznej regeneracji. Z fotografii Štreita wyłaniają się naglące pytania. Czym bezdomni zastępują podstawowe ludzkie potrzeby – potrzebę bezpieczeństwa, miłości, godności i uznania? Z czego budują symboliczne ściany dające poczucie pewności i prywatności? Czy ich bezdomność jest stanem przejściowym z możliwością powrotu, czy ostatecznością? O czym całymi dniami myślą ludzie pozbawieni domu?

Surowe, niestylizowane portrety ludzi bezdomnych emanują atmosferą wzajemnego zaufania i empatii. Jeśli ktoś nie doświadczył czegoś podobnego, nie potrafi wczuć się w codzienność człowieka bez domu. Ta codzienność to wizja niekończących się godzin od północy do świtu, męczące chwile nad ranem zawieszane między ciemnością i światłem, sekundy nie do zniesienia. Czas ludzi pozostawionych samym sobie, którzy nie mają możliwości wtulenia się, poczucia uspokajającego dotyku ręki, mają za to świadomość, że nie istnieje żadna podpora, choćby w postaci świecącego ekranu telewizora, która pomogłaby człowiekowi dotrwać do rana. Alkohol staje się zaledwie plastrem na jęczącą się ranę wykorzenienia.

¹ Nazwa i pierwszy wers hymnu państwowego Republiki Czeskiej „Kde domov můj” (przyp. tłum.)

Większość fotografii Štreita – paradoksalnie – pokazuje indywidualność i poczucie własnej wartości. Bezdumni noszą ze sobą swoją historię oraz obecną sytuację jak ślimak muszlę. Autor portretuje swych bohaterów z wielkim szacunkiem dla ich pragnienia, by żyć godnie – na miarę możliwości. Z fotografii nie można wyczytać losów ludzi, dlatego też nie mamy prawa ich oceniać. Dążenie osób bezdomnych, by nie rezygnować z człowieczeństwa, wymaga niewyobrażalnych nakładów energii, odwagi i woli. Autor obrazuje każdego z nich, odsłaniając sam rdzeń ich skomplikowanej egzystencji.

Bezdomność jako trudny i bolesny fenomen współczesnego społeczeństwa ma również tragiczny wymiar indywidualny. Przyczyną utraty domu jest cała masa, ale w większości przypadków wynika ona z nagłej, niechcianej sytuacji. Stale rosnąca społeczność ludzi bezdomnych nie jest jednak jednorodna: znajdują się w niej też osoby, które bezdomność wybrały dobrowolnie jako sposób na życie. Tę postać bezdomności, która nie wynika z niekorzystnej sytuacji ekonomicznej, nie jest związana z wiekiem czy wykształceniem, można rozumieć jako skrajne pragnienie absolutnej wolności. Warunkiem jej realizacji jest integralność jednostki, spójność poglądów i siła potrzebna do tego, by poradzić sobie z tym alternatywnym sposobem życia.

Bezdumni są prawdopodobnie jedyną wspólnotą ludzką, która ma szansę przeżyć upadek naszej hedonistycznej cywilizacji. Patrząc na fotografie Jindřicha Štreita, odczuwamy bezdomność jako rzeczywiste i groźne zjawisko społeczne, a jednocześnie jako wewnętrzny stan ducha. Indywidualne przyczyny bezdomności są często dla większości społeczeństwa niezrozumiałe. Powtarzając jak mantrę słowa, że bezdumni sami są sobie winni, pozbywamy się nieprzyjemnego poczucia, że również my mamy swój udział w niesprawiedliwości tego świata.

Naturalistyczne obrazy Štreita silnie kojarzą się z malarskimi esejami Bruegla i intensywnie oddziałują swą specyficzną duchowością, porównywalną do biblijnych czy mitologicznych opowieści. Autor portretuje ludzi bezdomnych we wszystkich przejawach ich egzystencji, bez patosu i idealizacji, za to z wyczuwalnym przyzwoleniem i zrozumieniem sytuacji. Humanistyczne przesłanie fotografa bezdomnych wyraża się w jego empatycznym podejściu do ludzi z marginesu. Fotografie Štreita zachęcają do refleksji nad chwiejnością, nieprzewidywalnością, a jednocześnie wartością własnego życia.

tłumaczenie: Eva Zamojska

SOWINIEC – LISTA WYSTAW W LATACH 1974–1989; 1990–1996

1974	Marie Kodovská / malarstwo naiwne
1974	Michal Laurenčík / malarstwo, enkaustyka, rysunek
1975	Milivoj Husák / malarstwo
1975	Lubomír Dostál, Markéta Kuksová / ceramika
1975	Václav Stratil / malarstwo
1980	Inge Kosková / malarstwo, rysunek
1980	Jana Krejčová / grafika
1980	Milena Valušková / fotografia
1981	Miloslav Požár / malarstwo, grafika, rysunek
1981	Jan Jemelka / malarstwo, grafika, rysunek
1981	Vojtěch Sapara / fotografia
1981	Jan Naš / rzeźby w drewnie
1981	Vladimír Kopecký / malarstwo, szklane obiekty, rysunki
1981	Alena Kučerová / grafika, blachy
1981	Alena Nádvorníková / rysunek (1976–1981)
1982	Věra i František Vítkowie / drewniane kukietki
1982	Antonín Štreit / fotografia
1982	„Ludowa Szkoła Artystyczna w Šternberku” / Libuše Našová / malarstwo, rysunek
1982	Drahomíra i Jan Klapetkowie / ceramika
1982	Jan Jemelka / rysunek
1982	Oldřich Šembera / krajobrazy
1983	Inge Kosková / rysunek
1983	Zdenek Bugáň / grafika
1983	Otmar Oliva / rzeźba
1983	Jitka Piňosová / rysunek, grafika
1983	Zdenka Sládečková / rzeźba małoformatowa
1983	Marie (Františka) Kudelová / malarstwo naiwne
1983	„Sfera snu”
1983	Otmar Oliva / rzeźby; Miroslav Vochta / projekty architektoniczne
1984	Petr Kovář / fotografia
1984	„Fokalke” / Miloš Koreček / fotografia
1984	Emila Medková / fotografia
1984	Pavel Jasanský / fotografia
1984	Michal Tůma / fotografia
1984	Lubomír i Markéta Dostálovi / ceramika, malarstwo, rysunek

1984	Jaroslav Novotný / fotografia
1985	Petr Jochmann / rysunek
1985	Milan Klíč / rzeźba małoformatowa
1985	„Współczesny rysunek i grafika”
1985	František Dvořák / rysunek
1985	Otmar Oliva / rzeźby, Miroslav Vochta / projekty architektoniczne
1985	Miroslav Machotka / fotografia
1986	Vilém Reichmann / fotografia
1986	Albín Brunovský / grafika
1986	Jiří Krtička / obrazy
1986	Miroslav Koupil / rysunek, rzeźba
1987	Hana Hamplová / fotografia, Josef Hampl / rysunek, haft
1987	Jiří Lindovský / malarstwo, rysunek
1987	Rudolf Sikora / malarstwo, grafika, rysunek
1987	Adriena Šimotová / rysunek, rzeźba
1987	Čestmír Kafka / połączenia i archetypy; Olga Karlíková / malarstwo, rysunek
1988	Emila Medková / fotografia; Mikuláš Medek / rysunek; Jiří Sozanský / malarstwo, grafika, rysunek; Jozef Jankovič / rysunek, rzeźby, płaskorzeźby; Olbram Zoubek / rzeźby, wydruki; Aleš Lamr / malarstwo, rysunek, obiekty; Miroslav Koval / malarstwo, rysunek, fotografia; Anežka Kovalová / malarstwo, grafika, rysunek; Miroslav Šnajdr / malarstwo, rysunek
1988	Olbram Zoubek / pomniki
1988	„Fotografie z życia Bohuslava Reynka”
1988	Bohuslav Reynek (1892–1971) / grafika, rysunek
1989	Věra Říčařová / rysunek, lalki, obiekty; František Vítek / grafika, lalki, rzeźba
1989	Jiří Žlebek / rysunek, rzeźba
1989	„Litovelski Klub Fotograficzny”
1989	Václav Boštík / rysunek
1989	Miroslav Šnajdr jr / malarstwo
1989	Jiří Štreit / bonsai
1989	Karel Valter / grafika
1989	„Con amore”
1989	Dezider Tóth / rysunek, obiekty, instalacje
1989	Jiří John / grafika
1990	Inge Kosková / rysunek
1990	Jozef Jankovič / rysunek; Alena Kučerová / grafika; Ondřej Michálek / grafika; Jan Naš / rzeźba
1990	Daniel Fischer / malarstwo, fotografia; Marian Huba / rzeźba, zabawki
1990	„Dzwony z pracowni Jana Dytrycha” / Miroslav Ketman
1990	Jaromír Palas / fotografia
1990	Jiří Kolář / kolaże ze zbiorów O. Čechověj, Fr. Dvořáka, J. Hampla, E. Křenka, Micka J. de Vriesa / ceramika
1990	Juraj Meliš / rzeźba; Rudolf Fila / malarstwo; Marie Blabolilová / malarstwo, grafika

1990	Stanislav Kolíbal / rysunek, rzeźba
1991	Miroslav Štolfa / malarstwo
1991	Věra Janoušková / kolaże; Vladimír Janoušek / rysunek
1991	Jiří Sopko / malarstwo, rysunek, obiekty
1991	Miroslav Štolfa / malarstwo, rysunek
1991	Herbert Dlouhy / rzeźba, rysunek, monotypia
1991	„Twardogłowi”
1991	Hana Purkrábková / rzeźba ceramiczna; Karel Pauzer / rzeźba ceramiczna, grafika; Marián Mudroch / rysunek, grafika
1991	„Wystawa czechosłowacko-francuska”
1991	Václav Bláha / malarstwo, grafika, rzeźba
1991	Ondřej Michálek / grafika, rysunek; Radoslav Kratina / obiekty
1992	Jana Jemelková „Bono vox”
1992	„Skądiną”
1992	Klára i Milan Bočkovie „Podobne i odmienne”
1992	Alén Diviš / malarstwo, rysunek
1992	Nikos Armutidis / malarstwo, rzeźba; Vladimír Kokolia / malarstwo, rysunek, grafika
1992	Jana Jemelková / rysunek, grafika, rzeźba; Bohumil Teplý / rzeźba
1992	„Zapomniane światło” / rysunek
1992	Nad’a Plíšková / grafiki, rzeźba; Karel Nepraš / rysunek, rzeźba
1992	Jiří Jílek / rzeźba, malarstwo, rysunek
1992	Zorka Ságlová / gobeliny, rysunek
1993	Jiří Jílek / rzeźba
1993	Wystawa artystów z Czech, Austrii i Słowacji (Václav Boštík, Johann Feilacher, Herbert Fischer, Kveta Fulierová, Milan Grygar, Gottfried Höllwarth, Franz Katzgraber, Július Koller, Gabriela Kutschera, Gert Linka, Zdeněk Sýkora, Jan Sytař, Stanislav Zippe)
1993	Oldřich Smutný / malarstwo
1993	André Masson / surrealistyczne rysunki z lat 1925–1965
1993	Ze studia Vladimíra Kopeckiego, Akademia Sztuk Pięknych w Pradze
1993	Wystawa austriacko-słowacko-czeska
1993	Milan Knížák „Zamek w zamku”
1993	Otis Laubert / rysunek; Zdeněk Kučera / rzeźba, grafika
1994	Petr Veselý / rysunek, obiekty
1994	Pavel Herynek / rzeźba, biżuteria; Miloš Cvach / rysunek, grafika, rzeźba
1994	Miloš Cvach, Pavel Herynek „wiosenny...” / rzeźba, rysunek
1994	Petr Lysáček / rysunek, grafika, rzeźba; Tomáš Hlavina / instalacja; Petr Písařík / obiekty, grafika
1994	Michal Gabriel / rzeźba; Igor Minárik / prace na papierze; Petr Veselý / rysunek, obiekty
1994	Dalibor Chatrný / malarstwo, rysunek, obiekty
1994	Jiří Janda „Portret kamienia, portret człowieka”; Lubomír Dostál „Rzeźbiona brama”
1996	Ladislav Novák / wybór dzieł z dorobku artysty
1996	Juraj Liptát + Anonymous 1934–1993

INDEKS

B

- Bartusz Juraj, *Biały obraz*, 2014, akryl, płótno, 700 x 1000 mm
Blabolilová Marie, *bez tytułu*, 1988–1989, olej, sklejka, drewno, 1290 x 1060 mm
Bláha Václav, *Krzyżówka*, 1989, technika łączona, 1060 x 1425 mm
Bočkay Milan, *Badania regionalne*, 1989, akwarela, 300 x 197 mm
Bočayová Klára, *Anioł*, 1992, technika łączona, papier, 490 x 332 mm
Boštík Václav, *bez tytułu*, 1998, pastel, kreda, papier, 346 x 495 mm

C

- Chatrný Dalibor, *bez tytułu*, 1986, tusz, papier, 627 x 885 mm

D

- Diviš Stanislav, *bez tytułu*, 1987, papier, tempera, 940 x 670 mm

F

- Fára Libor, *bez tytułu*, 1960, kolaż, fotografie (fragmenty), papier, 830 x 560 mm
Fila Rudolf, *Oczko*, 2005, akryl, płótno, 500 x 500 mm
Filippovová Marie, *Ciemniejszy od ciemności*, 2000, tusz, papier, 834 x 586 mm
Fischer Daniel, *bez tytułu*, 1981, druk offsetowy, papier, 627 x 810 mm

G

- Gebauer Kurt, *bez tytułu*, lata 80. XX wieku, laminat, wys. 750 mm

J

- Jankovič Jozef, *Głowa 2*, 1984, papier, 590 x 500 mm
Janoušek Vladimír, *bez tytułu (Postać)*, 1977, tusz, tempera, biało, papier, 514 x 373 mm
Janoušková Věra, *Głowa*, 1989, kolaż, papier, czarny flamaster, 906 x 659 mm
Jochmann Petr, *bez tytułu*, 1983, tusz, papier, 900 x 1400 mm

K

- Kafka Čestmír, z cyklu: *Wesołe i poważne opowieści o połączeniu dwojga*, 1985, kolaż, taśma klejąca, spinacze biurowe, papier, 700 x 1003 mm
Kocman Jiří Hynek, *bez tytułu*, niedatowany, papier mâché, papier, 295 x 390 mm
Kodovská Marie, *Kwietny znak*, 1975, kredka woskowa, tusz, papier, 330 x 238 mm
Kokolia Vladimír, *bez tytułu*, 1992, tusz, papier, 426 x 585 mm
Kolář Jiří, *bez tytułu (Wygności z raju)*, 1992, kolaż, papier, 150 x 105 mm
Kolíbal Stanislav, *bez tytułu*, 1995, autorski druk, papier, 575 x 380 mm

Koller Július, *bez tytułu*, 1992, akryl, płótno, 900 x 900 mm
Kosková Inge, *16.10.1986*, 1986, tusz, papier, 488 x 690 mm
Kopecký Vladimír, *Obraz*, 1995, akryl, drzeworyt, 1050 x 1050 mm
Kratina Radoslav, *bez tytułu (Ruchomy)*, lata 80. XX wieku, dural, 135 x 250 x 250 mm
Kučerová Alena, *bez tytułu*, 1981, autorska grafika strukturalna, papier, 616 x 923 mm
Kudelová Františka, *bez tytułu*, niedatowany, tempera, papier, 420 x 296 mm

L

Lindovský Jiří, *bez tytułu*, 1985, kredka, papier, 477 x 603 mm

M

Malich Karel, *bez tytułu*, 1970, akwaforta, papier, 680 x 520 mm
Marková Cecilie, *bez tytułu*, 1983, pastel, papier, 695 x 515 mm
Medková Emila, *Ciemny*, 1949, fotografia, 245 x 275 mm
Meliš Juraj, *Idea*, 1990, gwoździe, drut, farba, wys. 300 mm
Minárik Igor, *bez tytułu*, 1995, technika łączona, 700 x 450 mm
Mudroch Marián, z cyklu: *Konwergencje*, 1976, druk offsetowy, serigrafia, akryl, papier, 480 x 484 mm

N

Nádvorníková Alena, *Marzec 1983*, 1983, tusz, papier, 415 x 590 mm
Nepraš Karel, *bez tytułu (Głowa)*, lata 80. XX wieku, metal, laminat, farba, 345 x 200 mm
Novák Ladislav, *Podwójny portret w brzydką pogodę*, 1965, kolaż, papier, 675 x 887 mm
Novák Karel Vratislav, *Pochylenie*, 2006, tempera, papier, 658 x 495 mm

P

Pauzer Karel, *bez tytułu*, 1986, akwatinta, papier, 580 x 770 mm
Plíšková Naděžda, *Małe erotyczne jabłuszko*, 1973, akwaforta, papier, 800 x 638 mm
Purkrábková Hana, *bez tytułu*, lata 80. XX wieku, szamot (ceramika), 360 x 400 x 700 mm

R

Reynek Bohuslav, *bez tytułu*, lata 40. XX wieku, sucha igła, akwaforta, monotypia, papier, 275 x 321 mm
Rittstein Michael, *Schronienie / Zagajnik*, 1996, akryl, płótno, 500 x 460 mm

S

Síkora Rudolf, z cyklu: *Przekroje przyrodnicze*, 1976, druk offsetowy, papier, 595 x 778 mm
Sopko Jiří, *bez tytułu*, 1991, akryl, płótno, 675 x 950 mm
Stratil Václav, *i banalność ma prawo do życia duchowego*, 1987–1990, tusz, papier, 500 x 660 mm

Š

Šimotová Adriena, *bez tytułu*, 1987, kolaż, 6 warstw papieru jedwabistego, klej, błękitny barwnik, 2150 x 940 mm

Šnajdr Miroslav, *bez tytułu*, 2004, sucha igła, monotypia, papier, 414 x 296 mm

Švankmajer Jan, *Dotykálny luty*, 2006, kolaż, pierze, pinezki, papier ścierny, karta z kalendarza, 420 x 580 mm

T

Tóth Dezider, *Pomoce ilustracyjne. Tabela IV*, 1976, serigrafia, papier, 491 x 491 mm

V

Valoch Jiří, *skądś donikąd*, 1989, maszynopis, długopis kolorowy, papier, 292 x 209 mm

SPIS TREŚCI

Ivan Jestřáb

Ambasador Republiki Czeskiej w Polsce

7

Anna Hryniewiecka

Dyrektor Centrum Kultury ZAMEK w Poznaniu

9

Štěpánka Bielešová, kuratorka

POZA MIASTEM!

Sowiniec jako nieoficjalne centrum czechosłowackiej kultury 1974–1989

Kolekcja prof. Jindřicha Štreita

11

Štěpánka Bielešová, kurátorka

Z MĚSTA VEN!

Sovinec jako centrum neoficiální česko-slovenské kultury 1974–1989

Sbírka prof. Jindřicha Štreita

13

Štěpánka Bielešová, curator

OUT OF THE CITY!

Sowiniec as an Unofficial Centre of Czechoslovakian Culture 1974–1989

Collection of Professor Jindřich Štreit

15

Czeska groteska

21

Prywatne media

37

Czesko-słowacka nostalgia

49

Sfera snu

65

Eksperyment, koncept, gest

73

Żeński pierwiastek

87

Jindřich Štreit — biografia

98

Jindřich Štreit w rozmowie z kuratorką, Štěpánką Bielešovou, listopad 2018

99

Jiří Siostrzonek
GDZIE JEST MÓJ DOM

106

Sowiniec — lista wystaw w latach 1974–1989, 1990–1996

109

Indeks

113

POZA MIASTEM!
Sowiniec jako nieoficjalne centrum czechosłowackiej kultury 1974–1989

Kolekcja prof. Jindřicha Štreita

4.04.–19.05.2019

Centrum Kultury ZAMEK w Poznaniu

Kuratorka

Štěpánka Bielešová

Organizacja, produkcja

Anna Hryniewiecka, Dyrektor Centrum Kultury ZAMEK w Poznaniu

Dział Wystaw pod kierunkiem Magdaleny Tomczewskiej

Program edukacyjny

Zespół ds. Projektów Interdyscyplinarnych pod kierunkiem Macieja Szymaniaka

Promocja

Dział Promocji pod kierunkiem Karoliny Krychowskiej

Opracowanie katalogu

Magdalena Tomczewska

Projekty graficzne

Ewa Hejnowicz

Redakcja

Aleksandra Krypa

Tłumaczenie

Szymon Nowak

Fotografie

© Zdeněk Sodoma

Druk

Drukarnia SINDRUK

ul. Firmowa 12

45-594 Opole

Wydawca

Centrum Kultury ZAMEK w Poznaniu

ul. Św. Marcin 80/82

61-809 Poznań

tel. +48 61 64 65 272

e-mail: sekretariat@ckzamek.pl

www.ckzamek.pl

ISBN 978-83-952788-3-9

Organizatorzy:



Współorganizatorzy:



Konsulat Honorowy Republiki Czeskiej w Poznaniu

Wystawa pod patronatem honorowym Ambasadora Republiki Czeskiej w Polsce



Partner:



Patroni medialni:



CzasKultury

Współpraca redakcyjna:



Na okładce:
Jiří Kolář
bez tytułu (Wygności z raju), 1992
kolaż, papier